

DZIŚ

W numerze:



- Osiągnięcia uczonych
- Nieodświętny stencogram
- Przepis na zdobycie męża
- S-13 rusza w pościg
- Najchętniej zostałbym ambasadorem w Pekinie

Josip Broz Tito złoży wizytę w Polsce

Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka w dniach od 10 do 13 bm. złoży przyjacielską wizytę w Polsce prezydent Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii Josip Broz Tito z małżonką.

Wizyta ta stanowi kontynuację spotkań obu przywódców i jest wyrazem bliskich przyjacielskich stosunków, jakie łączą Polskę i Jugosławię.

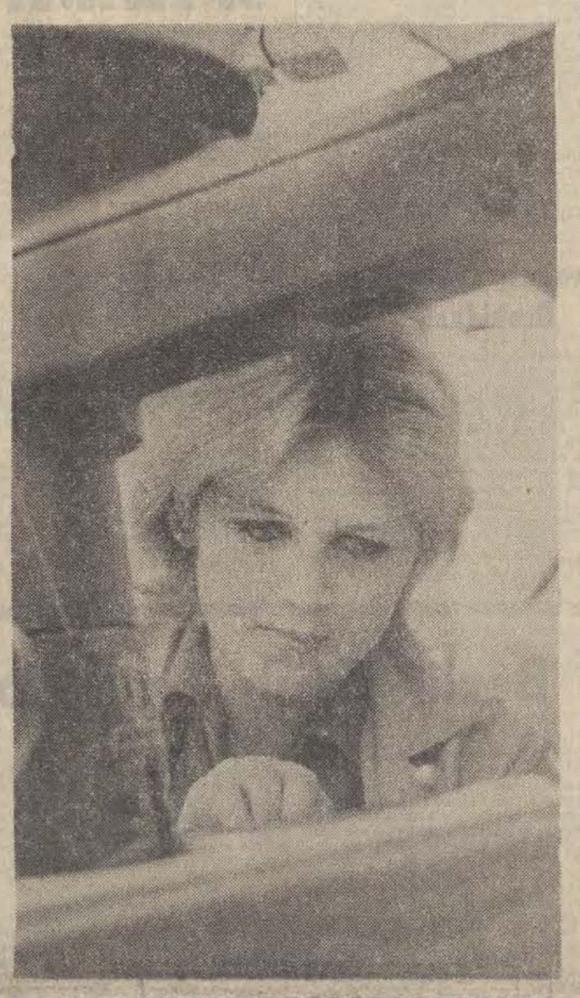
DE

Wyd. A | Łódź, sobota i niedziela 8 i 9 marca 1975 roku | Rok XXXI | Nr 56 (6160) | Cena 1 złoty

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Wszystkim Erwom najpiękniejsze życzenia składa zespół „Dziennika Łódzkiego”



Z udziałem E. Gierka Konferencja partyjna Wojsk Obrony Powietrznej Kraju

7 bm. obradowała w Warszawie konferencja sprawozdawczo-wyborcza Wojsk Obrony Powietrznej Kraju. Konferencja partyjna w okręgach wojskowych i rodzajach sił zbrojnych, stanowiła składową część trwającej w całym kraju kampanii sprawozdawczo-wyborczej PZPR.

W obradach konferencji uczestniczył - witanym serdecznie przez żołnierzy - I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski oraz zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Józef Kępa. Obecnymi byli wiceminister obrony narodowej, szef GZP WP gen. dyw. Włodzimierz Sawczuk.

Podstawę do dyskusji stanowił referat programowy dowódcy Wojsk Obrony Powietrznej Kraju.

Charakteryzując zadania instancji i organizacji partyjnych Wojsk Obrony Powietrznej Kraju - gen. dyw. pilot Roman Pażkowski podkreślił m. in. że wieloletnie perspektywy rozwoju kraju, która przedstawiła partia na VI Zjeździe, towarzyszyć musi najwyższą jakością poziomu dyscypliny i gotowości bojowej sił zbrojnych.

Partia przetwarzać na gruncie sił zbrojnych zadania stojące przed partią i narodem, w jaki sposób najefektywniej zadania te w wojsku wypełniać - oto podstawowa problematyka dyskusji. Mówiono m. in. o doskonaleniu form i metod szkolenia i wychowania żołnierzy - celem ich jest dalsze umacnianie gotowości bojowej jednostek i sztabów Wojsk Obrony Powietrznej Kraju.

Podkreślono znaczenie ścisłej więzi wojska ze społeczeństwem.

Na zakończenie głos zabrał Edward Gierek. Nawiązując do zbliżającej się 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem i 20 rocznicy powstania Układu Warszawskiego, Edward Gierek podkreślił, że podstawą wspólnoty socjalistycznej jest potęga Związku Radzieckiego i jego armii. Nasze Ludowe Wojsko Polskie zajmuje w tym sojuszu obronny miejsce odpowiedzialne, godne pozycji i możliwości naszego państwa. W tym też rozumieniu - stwierdził I sekretarz KC PZPR - będziemy nadal konsekwentnie realizować międzynarodowe współdziałanie i współpracę ze Związkiem Radzieckim, ze wszystkimi państwami wspólnoty socjalistycznej.

Edward Gierek, dziękując organizacji partyjnej i młodzieżowej Wojsk Obrony Powietrznej Kraju za osiągnięcia w służbie, za wysoką sprawność obronną oraz godną żołnierza Ludowego Wojska Polskiego postawę, przekazał wszystkim żołnierzom naszych sił zbrojnych i ich rodzinom oraz pracownikom cywilnym wojska życzenia pomyślności w służbie, pracy i życiu osobistym.

W podjętej na zakończenie uchwale, sformułowano program działania organizacji partyjnej WOPK na najbliższy okres.

- Z prac Prezydium Rządu
- Ocena przeglądu kadr
 - Możliwości wcześniejszego przechodzenia na emeryturę niektórych osób
 - Kredyty dla młodych małżeństw

Jak informuje rzecznik prasowy rządu - zgodnie z ustaleniami Biura Politycznego KC PZPR w sprawie pełnego wykorzystania wniosków płynących z dokonanego ogólnokrajowego przeglądu poziomu i struktury zatrudnienia. Prezydium Rządu na posiedzeniu w dniu 7 bm. rozpatrzyło kompleksowo propozycje dotyczących zwiększenia efektywności w gospodarowaniu zasobami pracy ludzkiej.

Przebiegiem objęto ponad 9 mln osób, to znaczy około 31 proc. ogółu zatrudnionych. Zgłoszono w sumie 70 tys. wniosków, przy czym zdecydowana większość (68 tys.) dotyczy spraw wewnętrzno-kadrowych i branżowych. Wnioski te zostały ujęte w programach przedsięwzięć i zjednoczeń i będą przez nie realizowane. Pozostałe propozycje, których zastosowanie (Ciąg dalszy na str. 2)

Liga Kobiet odznaczona Orderem Sztandaru Pracy I klasy

W Filharmonii Narodowej w Warszawie odbył się 7 bm. VI Zjazd Ligi Kobiet - organizacji zrzeszającej pół miliona członkiń. W tym roku obchodzi ona jubileusz 30-lecia istnienia.

SD Michał Grandys, członek kierownictwa resortów, CRZZ organizacji społecznych i młodzieżowych.

Zjazd otworzyła uroczystość dekoracji sztandaru Ligi Kobiet Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Odniesienie to przyznała Rada Państwa w 30 rocznicę powstania Polski Ludowej - za wybitne zasługi w działalności ideowo-wychowawczej wśród kobiet polskich za wielki wkład w ich społeczna i zawodowa aktywizacja oraz za rozwijanie pokojowej współpracy międzynarodowej.

Dokonał dekoracji Edward Babiuch złożył serdeczne gratulacje członkiniom organizacji.

Wprowadzeniem do zjazdowej dyskusji był referat przewodniczącej ZG Ligi Kobiet - Marii Milezarek. W tworzeniu klimatu zaangażowania w kraju - powiedziała ona - nie miały udziału matki kobiety. Jesteśmy pewne, że wszystkie członkinie naszego Związku (Ciąg dalszy na str. 2)

Rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości USA Nowe okoliczności zabójstwa J. F. Kennedy'ego?

Ministerstwo Sprawiedliwości USA poleciło zastępcy prokuratora federalnego w Dallas (stan Teksas) Kennethowi Mighelowi badanie wszelkich nowych informacji na temat okoliczności zabójstwa Johna Fitzgeralda Kennedy'ego w listopadzie 1963 r.

Wśród dodatkowych materiałów przez kazanych ostatnio Mighelowi znajdują się taśmy filmowe, na których zarejestrowano moment zabójstwa prezydenta. Taśmy te - jak utrzymują specjaliści - nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że przynajmniej jeden z strzałów do prezydenta był oddany z przodu. Podała ona zatem w wiadomości wniosek oficjalnej komisji Warren'a (powołanej do zbadania okoliczności zabójstwa Kennedy'ego), fakty w zamachu na życie prezydenta brał udział tylko jeden człowiek - E. Harvey Oswald.

Rozporządzenie ministerstwa jest wyrazem narastających w społeczeństwie amerykańskim wątpliwości wobec oficjalnej wersji na temat okoliczności zabójstwa prezydenta Kennedy'ego.

Członek Kongresu amerykańskiego, Henry Gonzales, zajmujący się od kilku miesięcy zbieraniem materiałów na temat zabójstwa prezydenta, zwrócił się do Izby Reprezentantów z wnioskiem o powołanie specjalnej komisji do zbadania tej sprawy.

Uważa on, że istnieje związek między zabójstwem Kennedy'ego a działalnością instytucji zajmujących się wywiadem. Wyrażając wątpliwość co do wniosków komisji Warren'a, Gonzales oświadczył, iż tego podejrzenia znaczenie wzrosło po badaniu niektórych materiałów związanych z działalnością CIA.

M. Antonioni przybył do Warszawy

7 bm. przybył do Warszawy włoski reżyser filmowy Michelangelo Antonioni. Przyjazd wybitnego twórcy związany jest z zorganizowanym w kinie „Huzar” Filmoteki Polskiej - przedśladem tego filmu.

W godzinach popołudniowych autor „Powiększenia” spotkał się z dziennikarzami - członkami Klubu Krytyki Filmowej SDP.

CO DZIEŃ CONIESTIE

W 67 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.08, zajdzie zaś o godz. 17.27.

Imieniny obchodzą

DZIS: Beata, Wincenty
JUTRO: Franciszka, Katarzyna

Dyżurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: zachmurzenie duże okresami umiarkowane. Możliwe opady deszczu. Temperatura od plus 3 w nocy do plus 11 st. C w dzień. Wiatry słabe i umiarkowane z pół-zach.

Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian.

Cisnienie wieczorem 745,2 mm.

Ważniejsze rocznice:

1945 - W Oświęcimiu z udziałem 200 tys. osób odbył się pogrzeb 450 zamordowanych więźniów, których hitlerowcy nie zdążyli spalić w krematorium.

Taka sobie myśl

Bezmyślność pogrzebała więcej dobrej sławy niż złośliwość.

Uśmiechnij się



Oryginalne zawody



Nowy sposób spędzania wolnego czasu lansują studenci z uniwersytetu Temple w Filadelfii - konkurs na najdłuższe utrzymanie tykaczki na nosie. Rekord wynosi godzinę i 40 minut. OAF - UPI - telefoto

Berlin Zach. - miasto obleżone

Berlin Zachodni ciągle jeszcze przeżywa szereg trudnych chwil. Nie porwana przewodniczącą CDU tej części miasta - Petera Lorenza. O to aby emocje te jeszcze trwały stała się teraz policja. Zaraz po uwolnieniu Lorenza czterech policjantów, nie licząc funkcjonariuszy ochrony konstytucji, wywiadu, a także sporej ilości żołnierzy francuskich i amerykańskich (którzy wzmocnionymi patrolami pilnują różnych obiektów Berlina Zach.) dosłownie rzuciło się na miasto w poszukiwaniu porwany. Według danych niektórych gazet w poszukiwaniach tych bierze w sumie udział ok. 10 tys. osób. Samolotami ścigano nie bardzo szanując status miasta należącego przez cztery miesiące, kilkuset policjantów z RFN oraz ponad 300 funkcjonariuszy policji kryminalnej.

Obstawiając kordonami policji wybrane ulice, a nawet całe dzielnice, przeszukuje się setki budynków w poszukiwaniu pomieszczenia, w którym przez prawie sześć dni więziony był Lorenz. Na ulicach zatrzymuje się tysiące samochodów, badając nie tylko dokumenty, ale także bagażniki i wnętrza wozów Taksówkarze skarta się, że niekiedy dziesięciokrotnie w ciągu godziny ich samochodów są kontrolowane i przeszukiwane. Z wyjątkiem syren zjawiają się także służby z lotnych wydziałów policjantów i zamknięta ulica, przeprowadzając szczegółowe kontrole wszystkich przechodniów.

Ze szczególną dokładnością przeszukano ponad 80 obiektów. Dokładność w tych poszukiwaniach dosunęła tak dalece że siła otwierano drzwi, a niektóre forsowano przy

(Ciąg dalszy na str. 2)

Listy gratulacyjne E. Gierka dla sędziów SW w Łodzi

Kilku pracowników resortu sprawiedliwości otrzymało szczególne wyróżnienie w postaci listu gratulacyjnego I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. Wśród nich są także sędziowie Sądu Wojewódzkiego w Łodzi: Barbara Blachowska i Janusz Zieliński.

Barbara Blachowska, pracująca w wymiarze sprawiedliwości od czerwca 1954 r., pełni od 1 stycznia br. funkcję prezesa Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi. Jest ona aktywistką instancji partyjnych, rad narodowych i organizacji kobiecej. M. in. pełni funkcję przewodniczącej Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet oraz członka Prezydium WRN w Łodzi.

Janusz Zieliński pełni funkcję prezesa Sądu Powiatowego w Łodzi. Od 1956 r. pracuje w wymiarze sprawiedliwości, jest działaczem społecznym i politycznym, a szczególne zasługi oddał na rzecz współdziałania z Ośrodkiem Socjologiczno-Prawnym ZMS w Łodzi.

Treść listu I sekretarza KC PZPR zawiera gratulacje za osiągnięcia w pracy zawodowej i działalności społecznej w roku 30-lecia PRL i wyraża uznanie za uzyskane przez sędziów rezultaty w kształtowaniu kultury prawnej społeczeństwa.

H. KISSINGER ODLECIAŁ DO EGIPTU

W piątek wieczorem amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger odleciał z Brukseli do Egiptu. Przed odlotem przeprowadził ponad dwugodzinną rozmowę z greckim ministrem spraw zagranicznych, Dimitriosem Bisiotsem na temat Cypru i stosunków USA — Grecja.

Z prac Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1) wymaga podjęcia odpowiednich decyzji na szczeblu ministerstw lub innych centralnych urzędów, zostały ujęte odrębnie. Prezydium Rządu zaleciło ministrom i wojewodom opracowanie harmonogramów realizacji wniosków oraz czuwanie nad tym, aby zostały one wdrożone do praktyki efektywnie, to znaczy w sposób przynoszący gospodarce oczekiwane korzyści.

Prezydium Rządu rozpatrzyło przygotowane przez Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, propozycje dotyczące instrumentów ekonomicznego oddziaływania na rzeźbienie struktury zatrudnienia. Chodzi przy tym o działania zarówno doradcze, jak i długofalowe. Podjęta w tej mierze uchwała zobowiązuje ministrów i wojewodów do zweryfikowania poziomu zatrudnienia oraz funduszu plac założonego w planach techniczno-ekonomicznych na 1975 rok we wszystkich zakładach, gdzie ujawniono nadwyżki kadrowe. Wskazano na konieczność należącego ich zagospodarowania, między innymi w drodze podnoszenia wskaźnika zmianowości. W uchwale przewidziano wprowadzenie specjalnych obciążeń funduszu plac z tytułu przystąpienia do pracy we wszystkich przedsiębiorstwach państwowych i w zakładach będących na pełnym rozrachunku gospodarczym. Obciążenie to wynoszące będzie 20 tys. zł od każdego zatrudnionego ponad ustalony poziom średnioroczny, przy czym w określonych przypadkach kwota ta może ulec podwyższeniu.

Na posiedzeniu rozpatrzono także przygotowane przez Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych wnioski w sprawie eliminowania nieuzasadnionych wydatków i zwolnienia dyscypliny w wydatkowaniu funduszu plac i funduszu nagród. Realizacja postanowienia XII Plenum KC PZPR, Prezydium Rządu w porozumieniu z CRZZ podjęło decyzję w sprawie wcześniejszego przechodzenia niektórych osób na emeryturę. Decyzja, która wejdzie w życie 1 lipca 1975 r., dotyczy: — pracowników, które mają 30-letnią staż pracy i osiągnęły wiek 55 lat; — inwalidów I i II grupy, a także III grupy (jeśli inwalidztwo to jest następstwem wypadku przy pracy lub choroby zawodowej), którzy mają wymagany do emerytury staż pracy i osiągnęli wiek, wynoszący dla kobiet 55 lat, a dla mężczyzn 60 lat; — pracowników, które przekroczyły wiek 60 lat i osiągnęły ponad 15-letni staż pracy. Kobiety te otrzymywać będą przez okres, który brakuje im do 20-letniego stażu pracy 90 proc. emerytury, a po upływie tego czasu emeryturę pełną.

Prezydium Rządu uwzględniając potrzeby młodych małżeństw związaanych z zagospodarowaniem mieszkań, wprowadziło odpowiednie udogodnienia w systemie ratalnych kredytów na zakup artykułów przemysłowych. I tak, dla

przykładu: uprawnienie do otrzymania kredytu przysługuje w przypadku, jeżeli choć jedno z małżonków nie przekroczyło 30 lat życia, z tym że kredyt może być udzielony w ciągu 5 lat od daty zawarcia związku małżeńskiego. Te same uprawnienia przysługują nawet wówczas, gdy jedno z małżonków nie przekroczyło 35 lat życia, a małżonkowie otrzymali pierwsze samodzielne mieszkanie w ciągu ostatnich 5 lat. Przewidziano również podwyższenie dolnej i górnej granicy kredytu, przedłużenie okresu spłaty do 48 miesięcy oraz obniżenie oprocentowania z 7,8 proc. do 6 proc. rocznie.

Z kolei rozpatrzone kilka spraw dotyczących kompleksu żywnościowego. Ustalono m. in. przedsięwzięcia mające na celu przyspieszenie rozwoju produkcji drobiu w latach 1975—78. Przewidziano zbudowanie w tym okresie czterech dużych i nowoczesnych rzeźni drobiu.

Rozpatrzone i zaakceptowano propozycje ministra górnictwa i energetyki dotyczące oszczędzonego zużycia i racjonalnego wykorzystywania paliw oraz energii. Zmiany wprowadzone do dotychczas obowiązujących przepisów spowodują, że zasady premiowania i nagradzania będą lepiej dostosowane do obecnych warunków i potrzeb gospodarki paliwowo-energetycznej.

Rozpatrzone także informacje Komisji Planowania o wykonaniu postanowień podjętych uprzednio przez rząd, a dotyczących inwestycji realizowanych w ramach czynności społecznych.

S. Olszowski przybył do CSRS

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych CSRS, Bohuslava Chnioupeka w piątek, 7 marca, przybył do Czechosłowacji członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski. Na lotnisku w Popradzie (Słowacja) polskiego gościa powitał min. Chnioupek. Obecni byli ambasadorzy Polski w CSRS, Lucjan Motyka i Czechosłowacji w PRL, Jan Muszal.

Tęgoż dnia rozpoczęły się rozmowy między oboma ministrami. Omawiane były problemy stosunków dwustronnych oraz aktualne międzynarodowe problemy polityczne, interesujące obie strony.

Łódzki plastyk laureatem I nagrody

W Katowicach rozstrzygnięty został konkurs na plakat z okazji Święta i Maja 1975 r. Spośród 94 prac, nadesłanych ze wszystkich ośrodków plastycznych kraju, sad konkursowy przyznał I nagrodę Pawłowi Udorowickiemu z Łodzi. (godło „Pochód”).

Ciekawe odkrycia archeologiczne w Sulejowie

W trakcie badań archeologicznych prowadzonych na terenie XII-wiecznego klasztoru obronnego w Sulejowie, dokonano ciekawych odkryć. Odkopano tam fragmenty wcześniejszych budowli, wczesnośrednio-wiecznego zakładu ceramicznego i innych obiektów produkcyjnych. Znalezione tam też łódź dębiana z XII wieku.

Klasztor w Sulejowie przechodził różne koleje losu i od 1800 r. zaczął chylić się ku upadkowi. W r. 1845, w związku z zamianą za zabudowania w odbudowę znacznych kwot — urządził w tej malowniczej scenie ośrodek wypoczynkowy i dom pracy twórczej.

Liga Kobiet odznaczona

(Dokończenie ze str. 1) Na zakończenie zjazdu przyjęto uchwałę precyzującą główne kierunki działalności społeczno-wychowawczej Ligi Kobiet na lata 1975—1978. W dokumencie tym podkreślono m. in., że w roku 1975 w okresie poprzedzającym VII Zjazd PZPR wzmocni aktywność i koncentrację wszystkich sił społecznych w celu przekształcenia planu 5-letniego będzie zasadniczym celem działalności Ligi Kobiet.

Na sejmie wybrano nowe władze organizacji. Przewodniczącą Zarządu Głównego, Ligi Kobiet została Maria Mileczarek.

Kronika wypadków

▲ Godz. 3.49 ul. Rejkińska 142. Kierujący samochodem „Star” 2739 IO Roman B. zjechał drogę i spowodował zderzenie z „Flatem”, Kierowca „Stara” doznał lekkich obrażeń ciała.

▲ Godz. 10.35 skrzyżowanie ul. ul. Zgierskiej i Zachodniej. Raptem wjechał na jezdnię 65-letnia Marta B. i wpadła pod autobus. W strasem mogła i ranami głowy przewieziono ją do Szpitala im. Bieganskięgo.

▲ Godz. 11.30 ul. Sienkiewicza 159. Wtargnął na jezdnię 71-letni Franciszek P. wprost pod koła jadącej „Skody”. Pieszy doznał obrażeń i przebywał w Szpitalu im. Pasteura.

▲ Godz. 13.10 ul. Piotrkowska 185. Wyzwał za autobusu i wpadł pod koła jadącego „Jelcza” 88-letni Abraham A. Doznał on bardzo ciężkich obrażeń i przewieziono go do Szpitala im. Kopernika.

▲ Godz. 18. ul. Matowa 3. Uderzył głową o kant mebla 2-letni Radosław N. Bana okazała się tak poważna, że dziecko przewieziono do Szpitala im. Konopnickiej. (m)

Komunikat Totka

W zakładach Małego Lotka z dnia 5. 3. 75 r. stwierdzono: 4.034 rozw. z 4. 3. 75 r. wygrane po 1.131 zł; 127.092 rozw. z 3. 3. 75 r. — wygrane po 58 zł.

Nagrody I stopnia „piątki” 31 szt. w wysokości po około 37.000 zł zostają podwyższone o około 32.000 zł, wynikające z podziału dodatkowego miliona złotych, przeznaczonych na specjalne nagrody.

Na wylosowaną premiovana kodówką banderoli na wv zakłady Małego Lotka dotychczas stwierdzono:

- sześciocyfrowa nr 491844 — 3 kupony — nagrody: samochód osobowy m-ki Fiat 125 p lub 167.700 zł
- pięciocyfrowa nr 91944 — 14 kuponów — nagrody: telewizor do odbioru programu w kolorze lub 20.000 zł
- czterocyfrowa nr 1944 — 148 kuponów — nagrody: radioodbiorniki lub 2.000 zł
- trzycyfrowa nr 944 — 1.576 kuponów — nagrody: po 200 zł

Krokusy zakwitły w Beskidach

Krokusy rosną nie tylko w Tatrach i Karkonoszach. Spotkać je można również w Beskidach — na stokach Klimczoka, Szymbielni oraz w rezerwacie kwiatowym na Górze Tuł. Piękne białe i fioletowe krokusy rosną również w apinarium na Szymbielni, gdzie zgromadzono ponad 100 roślin i kwiatów wysoce górskich, znajdujących się pod ścisłą ochroną przyrody.

Słoneczna pogoda i ciepłe temperatury sprawiły, że tam gdzie stopniał śnieg, m. in. na południowych stokach Góry Tuł zakwitły już pierwsze w tym roku krokusy.

KONFRONTACJE 74

Tak znakomitej kreacji aktorskiej jeszcze w czasie tegorocznych „Konfrontacji” nie oglądaliśmy. Maria Vanourowa odwodziła głównej roli w filmie „Kochankowie roku pierwszego” bez egzaltacji, dyskretnie i ciepło odsłaniając całą złożoność psychiki dziewczyny, która przeżyła obóz i wróciła do normalnego życia i na nowo nauczyła się żyć.

Smutna dziewczyna wytracona ze zwykłych codziennych spraw, właściwych choćby jej wiekowi, uczy się od nowa patrzeć na świat. Oceń, nie mów wiesz. Cóż bogactwo psychiki Heleny oznacza, radość z posiadania kogoś bliskiego. „Kochankowie roku pierwszego” to w gruncie rzeczy film o miłości, zrodzonej w czasie, gdy serce człowieka i wyrozumiałość Hezły są szczególnie właśnie dla takich Helen.

Partnerem Vanourowej jest Victor Preiss. Tworzą razem parę sympatycznych, wartościowych młodych ludzi poszukujących wspólnych dróg, poznających się wzajemnie, uczących się żyć. Chęć być razem, muszą jednak pokonać wiele dziś nie istniejących barier, które w tym pierwszym roku były szczególnie ważne. Twórcy filmu sięgnęli po wdrożenie, czyniąc go jednak prawdziwie lirycznym, lecz nie sentymentalnym. Z obszaru problemów, po które można by sięgać w tym temacie, wybrane zostały pozornie drobne, ale jakże wyważone fakty. Nie oberzono się jednak bez zgrzytów. Dla mnie takim niepotrzebnym fragmentem filmu jest jego finał. Reakcja obójka bohaterów młodych została rozdzielona podkrotką jest chyba bardziej potrzebna radosnego finału „za wszelką cenę” niż umotywowana decyzja. W tych ostatnich 15 minutach raz już zbędny sentymentalizm. Szkoda, że stało się właśnie tak, że trochę zepsuty został końcowy efekt tego filmu, jakim odmiennego od wielu innych realizowanych przez naszą kinematografię.

Wszystkie wysiłki polecił, jak dotychczas, nie przyniosły żadnego rezultatu, a nawet nie doprowadziły na ślad porwawcy Lorenza. Spośród 15 aresztowanych osób, wśród których było nawet kilkoro dzieci, wszystkich musiano zwolnić z braku dowodów.

RENATA GRZELAK

Berlin Zach. — miasto obłożone

(Dokończenie ze str. 1)

W centrum socjalistycznym przy Stephanstrasse, w domu na zwanym imieniem zastrzelonego anarchoisty Georga von Raucha przy Marienplatz w dzielnicy Kreuzberg policja nie tylko zniszczyła wnetrza, ale ściana wysmarowała napisami „KPD-Swinitie”.

W środki nocy przed „Thomas — Weissbecker — Haus” zajęły nagle armatki wodne i kilka ciężarówek z policjantami. Policjanci wdarli się do domu, spędzając mieszkańców do jednego z pokoi, gdzie przeprowadzono kontrole dokumentów.

W czasie rewizji — robiono prawie wszystkie meble, wybito 27 szyb okiennych, wyrwana kablę telefoniczne, wyrwana ścianki aparaty telefoniczne, rozbito lustro, zniszczono

adaptery, z kubków wysypano na podłogi śmiecie, a bogaty zbiór filatelistyczny w złożony sposób rozrzucono po wielu pokojach. Rozbito nawet armaturę sanitariatów.

Wszystko to doprowadziło do poważnego wzrostu napięcia. Do władz Berlina Zach. wpływały setki skarg i żądań o odszkodowania za zniszczenia spowodowane przez rewizje, które przeprowadziła policja.

Wszystkie wysiłki polecił, jak dotychczas, nie przyniosły żadnego rezultatu, a nawet nie doprowadziły na ślad porwawcy Lorenza. Spośród 15 aresztowanych osób, wśród których było nawet kilkoro dzieci, wszystkich musiano zwolnić z braku dowodów.

HENRYK TYCNER

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

- 63 medale czekają na swoich zdobywców
- Prawie 300 lekkoatletów na starcie

Ostatnie treningi uczestników HME w Katowicach

(Od specjalnego wystawnika „DŁ”)

Katowicka hala sportowo-widowiskowa przedzyna gorące chwile. Dziś o godz. 10 przedbiegami na 80 m przez płotki kobiet rozpocznie się wielka rewla z udziałem 297 zawodniczek i zawodników reprezentujących 25 ekip narodowych starego kontynentu, uczestników VI Halo wych Mistrzostw Europy w lekkiej atletyce.

Wzrosną po południu większość ekip zagranicznych była już na miejscu. Pozostałe dojechały wieczorem specjalnymi samolotami czarterowymi. Po zakwaterowaniu się w hotelach uczestnicy HME natych-

miast przybyli do „Spodka” przeprowadzając pierwsze treningi. Większość reprezentantów Polski trenowała już w czwartek wraz z kolegami z CSRS i Związku Radzieckiego.

Solidna porcja ćwiczeń czwartkowo-piątkowych mają za sobą nasi biegacze (sprintery i średniodystansowcy z Szwedzkiem na czele) oraz tyczkarze, uważani za jednych z najpoważniejszych faworytów do medalowych pozycji. Trenowała także pierwsza dama ekipy czechosłowackiej halowa rekordzistka świata w pchnięciu kulą — F. bingerowa, chociaż nie spodziewa się ona osiągnięcia rekordowych wyników, jako że przyjechała do Katowic z lekkością przesileniem Wyjątkowa sumiennosć demonstrował radziecki biegacz Borzow. Poprosił on nawet organizatorów mistrzostw o dodatkowe godziny treningowe na tartanowej bieżni hali.

Pod względem liczby zgłoszeń rekord dźwierz jak przysłało na gospodarzy ekipa polska (43 startujących). ZSRZ zgłosił 42 lekkoatletów RFN — 31. Skromna ilośćowo, ale za to solidna ekipa przybyła z NRD (17 zgłoszonych).

Mimo licznej i silnej obsady do obrony mistrzostw (tytułów) przystąpi w Katowicach tylko 9 złotych medalistów z Goeteborga. Jak wiadomo wielu mistrzów Europy z Rzymu i najlepszych aktualnie lekkoatletów zmieniło system przygotowań do tegorocznego sezonu (wśród nich m. in. rywalka I. Szewińskiej białogaczka NRD R. Stecher) szukając szczytów formy na najwłaźniejsze zawody rozgrywane na otwartej przestrzeni.

Mimo tego katowickie mistrzostwa upłynęły pod znakiem ostrej i zaciekłej rywalizacji o miejsca na podium. Dowodzi tego chociażby letny rój nazwisk tych najlepszych figurujących na listach startowych.

W pół godziny po rozpoczęciu VI HME poznamy już zwycięzców pierwszej finałowej konkurencji — trójskoku.

Dziś przed południem zgodnie z programem odbędzie się finał kuli kobiet, a po południu finały soku w dół kobiet, oraz biegów na 4x2

R. Gadocha w FC Nantes

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej uwzględniając prośbę Roberta Gadochy, wielokrotnego, zasłużonego reprezentanta Polski, wyraził zgodę na jego grę we francuskim klubie i Ligi FC Nantes. W zawartej umowie uwzględniona została klauzula gwarantująca udział Roberta Gadochy w międzynarodowych spotkaniach rozgrywanych przez reprezentację Polski w ramach mistrzostw Europy w 1975 i 1976 roku.

Spotkanie z J. Tomaszewskim

W poniedziałek 10 bm. o godz. 18 w lokalu Spółdzielni Mieszkaniowej „Lokator” przy ulicy Nowopolskiej 1214, gdzie mieści się Klub Olimpijczyka odbędzie się spotkanie z najlepszym bramkarzem Europy JANEM TOMASZEWSKIM.

Tematem rozmowy będzie ocena niedzielnego meczu LKS z Arką Gdynia i spotkania „szwajdz” piłkarskich Europy w Holandii.

NIEDZIELA

PIŁKA NOŻNA: Inauguracyjne spotkanie o mistrzostwo I ligi LKS — Arka (Gdynia), al. Unii, godz. 11. PP Włókniarz II, Elta, ul. Kilińskiego, godz. 11.

PIŁKA KOSZYKOWA: I liga kobiet LKS — Olimpia (P), godz. 17. II liga Włókniarz (Pab.) — Czarni (S), godz. 15.30. II liga mężczyzn Start — Gwardia (W), godz. 17. Piotrcovia — Spółem, godz. 17.

LEKKA ATLETYKA: Mistrzostwa okręgu w przelajach, Zgierz, godz. 11.30. DZUDO: Dokończenie mistrzostw juniorów, od godz. 10. KOLARSTWO: Eliminacje strefowe do MP (przełaje) juniorów i młodzieńców, ul. Letniskowa, godz. 9. PIŁKA SIATKOWA: II liga Resursa — Skra (W-wa), ul. Letnia, godz. 18.

Ligowa wiosna piłkarska

Niedzielnym meczem z gdynią Arka (początek o godz. 11) piłkarze LKS zainaugurują wiosenną rewanżową rundę rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy. W pozostałych meczach niedzielnych spotkają się: LECH — GKS TYCHY, LEGIA — POGON, STAL — ŚLĄSK, POLONIA — RUCH, ZAGŁĘBIE — GWARDIA.

Drugi mecz rozegra LKS awansem już w piątek (14 bm.) z Ruchem w Chorzowie. A oto terminy pozostałych meczów mistrzostw jedyńskiej LKS w wiosennej rundzie: 20. III, LKS — GWARDIA, 31. III, POLONIA — LKS, 2. IV, LKS — ZAGŁĘBIE, 6. IV, LKS — STAL, 27. IV, WISLA — LKS, 4. V, LKS — LECH, 11. V, GÓRNIK — LKS, 18. V, LKS — LEGIA, 21. V, POGON — LKS, 1. VI, LKS — SZOMBIERKI, 4. VI, GKS TYCHY — LKS, 15. VI, LKS — ROW, 18. VI, ŚLĄSK — LKS.

Przypomnijmy „układ sił” w I H-dze po jesiennej rundzie:

TABELA LIGI	
1. Ruch	27:3
2. Stal	22:7
3. Lech	18:12
4. Wisła	17:13
5. Śląsk	17:13
6. Górnik	17:13
7. Legia	15:15
8. Zagłębie	14:16
9. Szombierki	13:17
10. Row Bytnik	13:17
11. GKS Tychy	13:17
12. Gwardia	12:18
13. Polonia	12:18
14. Arka	12:18
15. Pogoń	11:19
16. LKS	8:21

Kalendarzyk KIBICA

SOBOTA

DZUDO: Indywidualne mistrzostwa juniorów, ul. Letnia, od godz. 17. PIŁKA KOSZYKOWA: I liga kobiet LKS — Olimpia (P), godz. 18. II liga Włókniarz (Pab.) — Czarni (Szczecin), godz. 17. II liga mężczyzn Start — Gwardia (Wrocław), ul. Teresy, godz. 17. Piotrcovia — Spółem w Piotrkowie, godz. 18.

PIŁKA SIATKOWA: II liga Resursa — Skra (W-wa), ul. Letnia, godz. 18. TENIS STOŁOWY: Indywidualne mistrzostwa okręgu w Radomsku od godz. 9.

PIŁKA NOŻNA: Towarzystwi mecz Widzew — BKS Bielsko, ul. Armii Czerwonej 80, godz. 18. Puchar Polski (szczebel Łódzki) Orzeł — Włókniarz, ul. 22 lipca, godz. 14.

Zaprosiliśmy do redakcji grono naszych Czytelniczek, do dyskusji przy symbolicznym „okrągłym stole”. Tym razem okazją są założenia programowe i cele Międzynarodowego Roku Kobiet. Oddaliśmy głos łodziankom z różnych środowisk i zawodów. Gościliśmy ich w „Dzienniku Łódzkim” siedem: szwaczkę z „Feminy”, Jadwigę Nowakowską, doc. Stefanę Dziecielską-Machnikowską (socjologa), inż. Elżbietę Stanisze

wską z „Anilany”, działaczkę młodzieżową z „Dresso”, Jadwigę Gradomską, sędziogę Jadwigę Formańską, doc. Jolantę Kulpińską (socjologa) i maszynistkę Bogusławę Kudybę. Poprosiliśmy zaproszone łodzianki o skoncentrowanie się na wybranych problemach, stawiając następujące grupy pytań:
1) CZY TO CO ROBIĘ DAJE MI SATYSFAKCJĘ?
2) CZY CZUJEMY SIĘ RÓWNOBUDNYMI

WSPÓLUCZESTNICZKAMI ŻYCIA SPOŁECZNO-ZAWODOWEGO?

3) SYTUACJA WSPÓŁCZESNEJ RODZINY ŁÓDZKIEJ.

Odpowiedzi na te pytania i dyskusja przebiegały w tej właśnie kolejności, a nazwiska dyskusjantek raz wymienione w tekście, później zastąpione zostały inicjałami.

ŁÓDZIANKI O SOBIE

Nieodświętny stenogram

E. STANISZEWSKA — To, co aktualnie robię daje mi wiele osobistej satysfakcji. Tak się złożyło, że po ukończeniu studiów — przed 6 laty — podjęłam pracę w „Anilanie”. Dzięki opiece moich bezpośrednich przełożonych, w stosunkowo krótkim czasie zdobyłam wiedzę, której nie można zdobyć na wyższej uczelni, tj. umiejętność współpracy z ludźmi. Zaczęłam od stanowiska inspektora bhp, teraz zgodnie z kierunkiem ukończonych studiów (jestem inżynierem włókiennikiem), zostałam kierownikiem nowo powstającego oddziału.

S. DZIECIELSKA-MACHNIKOWSKA: O ile się jednak orientuję, pracowała pani na ten sukces nie będąc mężatką, a kierownicze stanowisko osiągnęła pani, nie mając dziecka. Ale czy mogłaby pani pogodzić np. obowiązki zawodowe i rodzicielskie?

E. S.: Wydaje mi się, że przy umiejętnej organizacji życia rodzinnego i przy pomocy męża — chyba tak. Zdaje sobie jednak sprawę, że moja sytuacja rodzinna sprzyja rozwijaniu ambicji zawodowych. Spraw organizacyjnych związanych z działalnością „mojego” oddziału jest niezmiernie wiele. Często zachodzi konieczność zostania „po godzinach” w pracy. Mam wyrozumiałego męża — nie jest to więc na razie powód do rodzinnych konfliktów, czy problemów.

S. D-M.: A gdyby zaczęły się? Prowadzę konsekwentnie do tego, że jeśli istnieje możliwość, by cały czas i uwagę poświęcić pracy zawodowej, to wówczas sprawa awansu i sukcesu jest oczywista: kobiety są — moim zdaniem — tak samo przygotowane do pracy, jak i mężczyźni. Natomiast w sytuacji, gdy zaczynają się podwójne obowiązki...

J. FORMAŃSKA: No, nie zgodziłbym się. W środowisku pracującej kobiety — żony i matki, które nie są pomijane przy awansach. Kariera zawodowa — w moim resorcie — bez względu na płeć — uzależniona jest wyłącznie od systematycznej, rzetelnej pracy. Przykład „pierwszy z brzegu” — nowo utworzonym Sędem Pracy kieruje kobieta, matka dwojga dzieci.

J. GRADOMSKA: Ale jest tu jeszcze kwestia wieku kobiety. Obserwuję np. młode dziewczyny, które przychodzą do naszego zakładu — ZPDz „Dresso” tuż po zdobyciu średniego wykształcenia. Mają one poważne trudności w podjęciu pracy w działach odpowiadających nawet ich kwalifikacjom. Zwłaszcza, gdy prace podejmuje młoda dziewczyna, a szczególnie — młoda mężatka. Dziewczyna sa rozczarowane, ale z drugiej strony — kierownicy wiedzą, że roboty nie brakuje, więc dłuższą nieobecność w pracy, choćby jednej pracownicy, może być poważnym problemem dla przedsiębiorstwa.

J. KULPIŃSKA: Bardzo bym się jednak bała powiedzieć, że dziecko wyklucza możliwość awansu kobiety!

J. G.: Może nie wyklucza, ale przez pierwsze lata wychowywania dziecka zanyma te drogi.

J. K.: Niewątpliwie dziecko zmienia całą organizację życia rodzinnego. I to nie tylko wtedy, gdy kobieta pracuje zawodowo, zwłaszcza w przemyśle, gdzie organizacja pracy jest szczególnego rodzaju. Nie ulega wątpliwości, że posiadanie dziecka wpływa na mniejszą dyspozycyjność pracownicy. Przytoczę stary argument: kobieta może jednak przewidzieć — i to na parę miesięcy wcześniej, kiedy skorzysta z urlopu macierzyńskiego, przygotować swój kolektyw do nowej sytuacji. Ale kiedy mężczyzna pojździe na 3 miesiące szkolenia wojskowego — nie wiadomo prawie nigdy zawczasu. Przytaczam ten fakt tylko dlatego, że jest rzeczą wygodną używać argumentu dłuższej nieobecności w pracy kobiety z powodu jej macierzyństwa, nie przytaczając zarazem argumentu, kiedy mężczyzna przestaje być aż tak bardzo dyspozycyjny.

B. KUDYBA: W praktyce różnie bywa. Znam to z własnego doświadczenia. Pracowałam uprzednio jako sekretarka w jednym z łódzkich przedsiębiorstw, samotnie wychowując dwoje dzieci. Często zdarzało się, że trzeba było zostać dłużej w pracy. Bo bilans, bo co innego. Nie mogłam — musiałam zawsze wyjść punktualnie, bo o godz. 16 odebrać dzieci ze żłobka i z przedszkola. Dzieci często mi chorowały, stąd również często byłam „na zwolnieniu”. Ile moim to nerwów kosztowało — bo raz — kłopot w domu, a dwa — w pracy wciąż napięta atmosfera.

DL: PRZYKŁAD JASKRAWY I NIE WEMAGA Z PEWNOŚCIĄ KOMENTARZA. SA TO PROBLEMY, NA KTÓRE W CHWILI OBECNEJ NIE MA PONOC UNIWERSALNEGO LEKARSTWA. SA TO ZARAZEM KONFLIKTY CHARAKTERYSTYCZNE DLA SFEMINIZOWANYCH DZIAŁÓW GOSPODARSTWA NARODOWEGO. JEST TO WIĘC JEDEN Z POWAŻNIEJSZYCH PROBLEMÓW ŁÓDZKIEJ SPECJALNOŚCI — PRZEMYSŁU LEKKIEGO. „SŁABSZA PŁEĆ” ZAGARNEŁA JEDNAK RÓWNIEM INNE SFERY ŻYCIA SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO — JAK CHOĆBY PIELEGNIASTWO, NAUCZYCIELSTWO, MEDYCYNĘ, HANDEL, FARMACJĘ I.T.D. CZY TO SKUTEK KOBIECIEJ EKSPANSYWNOCI?

S. D-M.: Nie. Przecza temu m. in. materiały badawcze. Przyczyn tego zjawiska należy szukać w pewnych uwarunkowaniach społecznych, które powodują, że określone, społecznie potrzebne zawody przestają interesować mężczyzn — że względu na niski poziom płac, ograniczone szanse awansowania, brak przywilejów związanych z określonymi profesjami lub powstawanie nowych, atrakcyjnych zawodów. Jest to także sprawa — chyba najważniejsza — pewnych stereotypów, funkcjonujących w społeczeństwie, przekonania, że kobiety do czegoś nadają się lepiej, a do czegoś gorzej. I to już nie ze względów biologicznych, ale z przyczyn intelektualnych, psychicznych.

Już w samym procesie wychowania przyszłej kobiety, kładzie się nacisk na to, żeby nie była zbyt ekspansywna. Przygotowuje się ją po prostu do określonej roli społecznej. W efekcie — występuje takie kształtowanie osobowości dziewczynki, które powoduje, że już jako, kobiety z góry zakładają, iż pełnić będą w przyszłości swoje role rodzinne, macierzyńskie, a nie wykazują inicjatywy i aktywności w podejmowaniu zawodów trudnych lub po prostu nowych. Z problemem feminizacji wiąże się jednak określona polityka społeczna. Jeśli np. wstępnie wyraźnie zainteresowanie kobiet jakimś zawodem, to zaczyna się ograniczać ich dopływ, stawiając wyższe wymagania kobiecie, niż mężczyźnie. Tak jest np. ze studia-

mi medycznymi, czy farmaceutycznymi, gdzie chłopcy mają pewne preferencje. Chciałabym jednak postawić problem — czy feminizacja jakiegoś zawodu jest dobra dla tego zawodu i całego społeczeństwa, czy też nie? Moim zdaniem negatywne konsekwencje wynikają np. z feminizacji zawodu nauczycielskiego. Kobiety zbytnio wcielają się w rolę opiekunki i matki, co z jednej strony jest niezmiernie ważne dla małych dzieci, z drugiej jednak — nie stanowią męskiego wzoru osobowego dla młodego chłopca, czy nawet dziewczynki. Jeśli się więc podejmuje określenie działania społecznego, to trzeba koniecznie wyważyć, w jakim kierunku te działania powinny iść, stając jednocześnie pozytywnie i negatywnie, wynikające z feminizacji niektórych zawodów.

J. K.: Mam parę uwag dotyczących feminizacji. Pierwsza — bardzo względny jest podział na zawody kobiece i męskie. U nas wszystkie sprawy związane ze sprzątnięciem, myciem naczyń np. w stołówkach, należą do kobiet. Zaobserwowałam natomiast w Kanadzie, że wszelkie tego typu czynności — i to zarówno w dużych jak i małych jadłodajniach — były wykonywane przez mężczyzn. Kobiety wydawały obiady. Mężczyźni sprząkali — bo to jest przecież ciężka i brudna praca. Jest to przykład charakterystyczny, ale nie jedyny. Pewne stereotypy — co jest kobiece — a co męskie, mają więc charakter względny. Druga uwaga — kobiety zajmują stanowiska opuszczane przez mężczyzn, są więc ekspansywne w swojej masie, ale w grupie zawodów tradycyjnie związanych z zadaniami domowymi — sprzątnięciem, praniem, opieką nad dzieckiem, zdrowiem itd. Ta tradycja działa tu trochę przeciw kobiecie i być może właśnie w przemyśle utrudnia im start. I jeszcze jedno — na pewne kierunki studiów — zwłaszcza humanistycznych — chłopcy nie zjawiają się. Dlaczego? Otóż — na studia uniwersyteckie dostają się łatwiej ci, którzy ukończyli liceum ogólnokształcące — choćby ze względu na charakter egzaminu wstępnego. Licea te kończą w większości dziewczęta. Chłopcy idą natomiast do techników zawodowych, a potem studiują na politechnikach. 18-19-letnie dziewczęta są dojrzałe społecznie niż chłopcy — lepiej się uczą, lepiej zdają egzaminy. Patem, pod koniec studiów to się zmienia. Ujawniają się wtedy zainteresowania zawodowe chłopców i dziewcząt w porównaniach tracą — są nadal „dobrymi uczennicami”, odrabiającymi lekcje. Wracając jednak do tematu — mechanizm zdobywania zawodu utrudnia nie zawsze korzystne konsekwencje w strukturze zatrudnienia i rynku pracy. Pewna winę za to dysproporcje ponosi zatem system oświatowy: niekorzystna selekcja do szkół średnich.

DL: ALE NAWET W TYCH SFEMINIZOWANYCH SPECJALNOŚCIACH, FUNKCJE KIEROWNICZE — JAK WSKAZUJĄ DOŚWIADCZENIE — PEŁNIA JEDNAK MĘCZYZNI.

J. F.: Jestem innego zdania. Zastrzegam jednak, że mam na myśli środowiska zawodowe prawników. Nastąpił tu swoisty podział — kobiety specjalizują się w prawie cywilnym, mężczyźni wolać zaś prawo karne. Ale szanse na zajmowanie stanowisk kierowniczych są — jak już mówiłam — niezależne od płci.

E. S.: W „Anilanie” pracuje stosunkowo mało kobiet. Niemniej kobieta — kierownik nie należy do rzadkości...

J. NOWAKOWSKA: U nas, w „Feminy” jest trochę inaczej — mężczyźni pracują w zasadzie tylko na działy. W takiej sytuacji jest zrozumiałe, że kobiety są kierowniczkami działów. Dyrektorami są jednak mężczyźni. Jest nam, tym dobrze, ale nie byłoby wcale źle, gdyby dyrektorem była kobieta. Widać mi się, że kobieta kobiecie sprawa lepiej potrafi zrozumieć. I jeszcze jedna sprawa — zauważyłam np., że kobiety w przeciwieństwie do mężczyzn — nie stronią od pracy społecznej. Jako i sekretarz na wydziale konfekcyjnym, jestem bliżej tych spraw: kobiety garną się do pracy w radzie zakładowej i samorządzie robotniczym. A nasi panowie — przeciwnie. Nawet gdy trzeba zabrać głos w dyskusji — to kobiety chętniej i szczerzej przedstawiają swoje problemy. Jeśli zaś chodzi o szanse na awans — to ma je każda z pracujących w „Feminy” kobiet. Spełnić trzeba oczywiście niezbędne dziś warunki — wiedzy i doświadczenia. Ja pracuję w „Feminy” 18 lat, prowadzę dom, mam dziecko, ale nie rezygnuję z osobistego rozwoju. Uzupełniam obecnie wykształcenie średnie techniczne. Nie jest to proste, ale wszystko jest do zrobienia przy dobrych układach rodzinnych, jeśli mąż aprobującą ambielę zawodowe żony, uznaje jej satysfakcję z pracy.

DL — O SYTUACJI WSPÓŁCZESNEJ RODZINY, I WE WSPÓŁCZESNEJ RODZINIE, MOVI SIĘ OSTATNIO CZĘSTO I JAKBY DRAŻĄC TEN TEMAT CORAZ GŁĘBIJ, TO O CZYMŚ SWIADCZY. SPOŁECZESTWO JAKBY POSZUKIWAŁO WZORÓW, SPOSOBÓW NA HARMONIJNE WSPÓLPARTNERSTWO, MADRE PROWADZENIE SPRAW GOSPODARCZYCH I OPIEKUNCO-WYCHOWAWCZYCH RODZINY, MODELU WSPÓŁNEGO „BYCIA Z SOBĄ” W CZASIE GDY CZŁONKOWIE RODZINY SA ZAJĘCI SWYMI SPRAWAMI I GDY MAJA DLA SIEBIE CZAS WOLNY, TO TEMAT, KTÓREMU JESZCZE DŁUGO POŚWIECAĆ TRZEBA BĘDZIE DUŻO ZAINTERESOWANIA.

S. D-M — Jeśli chodzi o sprawy pojmowane tradycyjnie — obowiązku kobiety, żony, matki, gospođyni, a więc te specyficznie kobiece, to czuje się w pełni równouprawniona. Sprawy związane z organizacją życia rodzinnego, domowego i

towarzystwego, opieka nad dzieckiem — to moja domena. I uważam to za naturalne. Ja pracuję, ale i mąż jest zapracowany i ponadto ma liczne funkcje społeczne. Nastąpił więc u nas jak widać określenie podziału.

Ale czy to jest rzeczywiście równouprawnienie, równorzędne partnerstwo? I tutaj chyba powstaje problem jakiegoś indywidualnego podejścia, nastawienia samej kobiety do tego co chce w życiu osiągnąć, co uważa za ważne i jak wybiera sobie swoje własne życie i koncepcję swej własnej rodziny. Moje poglądy są może trochę odmienne od tego co teraz jest tak chętnie podchwytywane, mam na myśli — żeby wszystkie funkcje i obowiązki dzielić między partnerów jakby „na pół”, by było sprawiedliwe. A nie jest to chyba takie proste. Mnie np. po prostu nie wystarczy sama satysfakcja z pracy zawodowej. Potrzebna mi jest jeszcze satysfakcja z domu, w którym się bardzo dobrze czuję, moja rodzina, moje dziecko, które się dobrze rozwija, przyjaciele i chętnie biorę na siebie te może odstręczające dla innych funkcje i obowiązki. Chyba to jest w porządku. A z kolei mój mąż bardzo nie lubi gospodarstwa domowego, ale może na niego liczyć w innych sprawach rodzinnych. Nie wstydję się przyznać, że bardzo lubię gotować i że z tego akurat zrobiłam rodzaj swego hobby, które mnie mocno zadowala. Do tego doświadam już w życiu rodzinnym. A był czas, gdy uważałam, że gotowanie, garnki, kuchnia, to sprawy niegodne współczesnej kobiety, która ma jakieś ambicje zawodowe. Sądzę, że najgorzej w takich sytuacjach rodzinnych domowych, jest gdy człowiek się obciąża psychicznie, gdy przyjmuję, że to co robi, robi pod jakimś przymusem, że mu to zostało narzucone, i winę za to niezadowolenie — sypcha na „tę drugą stronę”. Akceptuję więc równouprawnienie w rodzinie, ale na zasadzie akceptacji, przemyślanej koncepcji podziału funkcji, wzajemnego oddziaływania się od tego, co drugiej stronie mniej odpowiada.

J. F. — Może ja jestem ta tradycyjna kobieta, ale wydaje mi się, że kobieta powinna w swoim partnerze życiowym widzieć człowieka który by jej dał coś innego, coś nowego, np. wymagam od mężczyzny wyższego intelektu niż ja mam, chce by mężczyzna mi czymś imponował. Czy swola wiedza, czy doświadczeniem życiowym, zainteresowaniami.

J. K. — A więc te cechy wczelne męskie, które zawsze kobietom imponowały.

J. F. — Z pewnością. Ale i ja jestem za podziałem obowiązków w domu. Nie wyobrażam sobie życia rodzinnego bez rozdzielenia obowiązków na wszystkich członków rodziny, wszystkich żyjących w jednym gospodarstwie. Wydaje mi się, że obecnie i szkolnictwo i organizacje społeczne, powinny kłaść bardzo duży nacisk na wychowanie młodego człowieka, który powinien być przygotowany do obowiązków rodzinnych. Ja w swym zawodzie stykam się z przykładami absolutnego nieprzystosowania partnerów do tej trudnej roli i wyraźnie negatywnymi tego następstwami. Młodzi chcą nieraz tylko żyć, używać konsumować, nie czują się absolutnie odpowiedzialni za swe czyny i życie.

J. G. — Ja może na temat współpartnerstwa w rodzinie i wolnego czasu powiem nie akurat z własnego tylko odczucia, ale tak jak to widzę na „swym podwórku”, a obserwacji mam wiele jako przewodnicząca ZZ ZMS w „Dresso”. Nie mam jeszcze wiele do zaproponowania naszym młodym pracownikom. Więć gdy przyjdzie choćby kolejna wolna sobota, to młode pracownice nie poświęcają jej na ogół kulturze, rozrywce czy podnoszeniu wiedzy. Kończy się na tym, że nie posyłała dziecka do przedszkola, by móc się nim trochę lepiej zająć, robią pranie lub nadganiają inne domowe zaległości. I nie odbywa się to bez uczucia żalu, rozczarowania. Młode koleżanki — mężatki chętnie by poszły do Teatru Wielkiego, ale w hierarchii ważności dają pierwszeństwo dziecku i innym obowiązkom. Poeciastające jest, że młode mężatki, mimo obciążeń, starają się wygospodarować czas na to, by zadbać jeszcze i o siebie, pójść do fryzjera, kosmetyczki, wyglądać ładnie i modnie. U starszych koleżanek widzę już jednak większą obojętność, mniejszą troskę o pielęgnację urody i dbałość o sylwetkę. Za to właśnie właśnie układy wewnątrz rodziny — sypchana więc wielu obowiązków na jedną osobę, która wtedy nigdy nie jest wypoczęta, w końcu nawet zobojeźniała na wszystko.

J. N. — Ja bym to uzupełniła o spostrzeżenie ze swego zakładu, że jednak postęp w dbałości kobiet także tych z produkcji, o urodę, estetycz-

ny wygląd na przestrzeni ostatnich lat jest wyraźny i to nie tylko wśród najmłodszych. Potwierdza się cora, częściej prawda, że kobiety coraz dłużej wyglądają młodzieżowo, mają tyle lat, na ile wyglądają. Ale ze zwierzeń koleżanek wiem, że w dużej mierze zależy to wszystko od obycia współmałżonka. Oby wszyscy chcieli się przejmować zasadą „wygląd mojej żony świadczy o mnie” i dzieląc z nią trudny, pozwalając na chwile troski o siebie. Nie wierzę w to, by którejś kobiecie sprawy dbałości o dobry wygląd były obojętne z natury. Albo nie pozwala im na to sytuacja, albo brak czasu.

J. F. — Chciałabym zasygnalizować ważny dla wolnego czasu łodzian i regeneracji sił problem ogródków działkowych. W zastraszającym tempie ich powierzchnie anektuje się na inne cele, głównie budownictwa. Ubywa więc zieleni miejskiej, terenów rekreacyjnych, a rekompensata jest niewielka. Racjonalny wypoczynek w mieście to problem na pewno otwarty.

E. S. — Czas wolny kobiet w ogromnym stopniu uzależniony jest od poziomu usług, funkcjonowania handlu. Problemem kapitalnym jest umożliwienie pracującej kobiecie szybkiego zrobienia zakupów. Powiedziemy, że zapotrzebowanie — średnio biorąc jest dobre, ale zupełnie nie nadąża za tym logika dystrybucji. Kupujemy więc np. artykuły pierwszej potrzeby z konieczności zamiast w jednym „samie”, w kilkunastu sklepach, uchodzimy się, męczymy niepotrzebnie. Nie chce się uwierzyć, by to były w dzisiejszych czasach sprawy ponaż możliwości organizacyjne handlu. Obecny system rozłożenia towarów, ciągłości dostaw kradnie czas kobiecie. I nie dotyczy to tylko artykułów spożywczych, ale takich towarów jak palmanteria, konfekcja i bielizna dziecięca, buty o odpowiedniej numeracji.

ST. D-M. — Łódź, stolica przemysłu lekkiego, jest np. jednym z wielu dużych miast w Polsce, w którym nie ma sklepu „Mody Polskiej”, a o tym, że ma być, styszmy już od 2 lat.

E. S. — Chyba każda łodzianka marzy, by coś odmienilo „maszynkę”, która napędza trz. usługi dla ludności. Słusznie opowiada się dowcipy o punktach, które cały swój wysiłek koncentrują na pozbyciu się klienta, który im nie odpowiada, który przychodzi z niewielką rezerwacją, usługa prosta, tania, dla nich „nierenowna”. Dla klientów są to po prostu antyusługi. To my jesteśmy dla nich, a nie na odwrót, co jest zupełnie absurdem.

DL. — SPORO SIĘ TYCH PROBLEMÓW ŁÓDZKICH, LUDZKICH I KOBIECZYCH W NASZEJ DYSKUSJI PRZEWINĘŁO. NIE ZEBRALYSMY SIĘ PRZY „OKRĄGŁYM STOLE”. BY SIEBIE NAWZAJEM O CZYMŚ PRZEKONYWAĆ, ALE PO TO, BY DOKONAĆ WYBORU TYPOWYCH (MIMO MAŁEGO GRONA) REPRESENTATYWNYCH DLA SZERSZEJ OPINII POGŁADÓW, PO TO, BY Z NIMI TRAFIĆ DO WŁAŚCIWYCH ADRESATÓW I LICZYĆ NA ODDZWIĘK, A WIĘC JAKIE WNIOSKI Z TEJ SZCZEREJ ROZMOWY ŁÓDZIANEK?

S. D-M. — Jest wiele spraw, które z punktu widzenia ciężaru gatunkowego, są może mniej istotne jako problemy, ale z punktu widzenia sytuacji kobiety — bardzo ważne. Myślę tu o organizacji naszego życia rodzinnego, indywidualnego i naszej pracy. Występuje więc np. konieczność postulowania już wielokrotnie rozwoju usług w naszym mieście, poziomu ich jakości i rozmiarów i to pod kątem ułatwienia życia własnej rodzinie. Brakuje nam tu generalnie koncepcji dostosowanej do realiów miasta i jego mieszkańców. Charakterystycznym przykładem może tu np. być brak przy niedostatku takówek — mikrobusów, które je uzupełniają we wszystkich innych dużych miastach kraju.

Przechodząc do szerszych problemów — z tego cośmy tu powiedziały, a także z badań socjologicznych wynika, że kobiety w pracy wykonywanej znajdują satysfakcję. Ale to nie znaczy, że warunki i okoliczności im tej satysfakcji dostarczają. Kobiety częściej niż mężczyźni potrafią znaleźć sobie różne drobne „polećka” zadowolenia, szczęścia. Ale kobiety powinny jednocześnie troszczyć się o swe kwalifikacje, bo przecież dążymy do tego, by wszyscy pracownicy byli nie tylko wykonawcami, ale twórcami w pracy. Kobiety jeśli bardzo chcą tego — awansują, ale wymaga to pewnych okoliczności, o które kobietom trudno. Obecne wymagania stawiane przy awansach, nie biorą jeszcze pod uwagę specyficznej sytuacji kobiety. Gdyby tak było, łatwiej byłoby kobietom awansować i łatwiej oferować im kierownicze stanowiska. Na to składa się cały kompleks właściwej organizacji pracy kobiet zarówno tej zawodowej, jak i domowej. A to zależy już od aktywności i zainteresowania się tymi problemami na znacznie szerszą niż dotąd skalę i to bez traktowania tego kompleksu spraw jako „kobiecych”, lecz obcochodzących całe rozwinięte społeczeństwo, gdzie śmiało można już traktować problemy równouprawnienia na wyższym poziomie, w sposób rzeczywiście nowoczesny.

Dyskusję opracowały **M. KRAJÓWNA** oraz **A. TYSZECKA**



Łódzkie środowisko naukowe należy do najmłodszych spośród wielkich ośrodków myśli naukowej w kraju — liczy 30 lat, jeśli liczyć jego powstanie z narodzinami Uniwersytetu Łódzkiego i Politechniki Łódzkiej. W początkowym okresie swego istnienia pełniło funkcję stolicy naukowej kraju, zaliczając do swego grona plejadę znakomitych uczonych, spośród których wielu następnie przeniosło się lub powróciło do Warszawy.

AKADEMICKIEJ ŁODZI ROK TRZYDZIESTY (1)

OŚIĄGNIĘCIA UCZONYCH

Praca całego pokolenia uczonych — przy wydatnym poparciu władz politycznych i administracyjnych miasta i regionu sprawiła, że Łódzkie środowisko naukowe wielostronnie się rozwinęło, ożyło. Należy dziś do grona 10 wielkich ośrodków naukowych w kraju, zajmując z 7 uczelniami wyższymi (Uniwersytet Łódzki, Politechnika Łódzka, akademie medyczne — cywilna i wojskowa oraz trzy wyższe szkoły artystyczne) i blisko 30 tys. studentów, 6 miejsc wśród centrów kształcenia akademickiego, zaś w prężnie rozwijającym się ośrodku badawczym Polskiej Akademii Nauk, z 18 resortowymi instytutami naukowo-badawczymi i centralnymi laboratoriami oraz blisko 25 ośrodkami badawczo-rozwojowymi przemysłu i budownictwa etc., 5 pozycję w kraju, gdy chodzi o zgrupowanie placówek naukowo-badawczych.

Ośrodek nasz pełni wszystkie funkcje dojrzałego środowiska naukowego: badawcza, w dziedzinie kształcenia oraz funkcje kulturotwórcze. Skupia ponad 8 tys. pracowników w szkolnictwie wyższym, w tym ponad 3,5 tys. nauczycieli akademickich oraz blisko 10 tys. pracowników w placówkach naukowo-badawczych (ok. 19 tys. łącznie z placówkami rozwojowymi) w tym ponad tysiąc pracowników naukowo-badawczych.

Prowadzone w środowisku łódzkim badania naukowe, jakkolwiek dotyczą szerokiego wachlarza problemów i dyscyplin naukowych, to jednak odznaczają się one widoczną koncentracją. Dotyczy to zwłaszcza badań stosowanych, w zakresie których Łódź stała się potężnym centrum badawczym nie tylko dla przemysłu lekkiego, ale także dla przemysłu chemicznego i farmaceutycznego, elektromaszynowego, papierniczego, spożywczego i chłodnictwa, a także budownictwa.

Trudno jest zmierzyć osiągnięcia naukowe. Bez przesady nie można stwierdzić, że w Łodzi powstało wiele osiągnięć liczących się w skali ponadregionalnej, niektóre w skali światowej. Część z nich dała początek szkołom naukowym o trwałym znaczeniu dla nauki polskiej. Wymienimy niektóre z tych osiągnięć szczególnie ważne w świetle opinii specjalistów środowisk naukowych.

W dziedzinie nauk humanistycznych należy przede wszystkim wymienić dorobek prof. S. Skwarczyńskiego, twórcy łódzkiej szkoły teorii literatury, oraz prof. K. Dejny — teoretyka dialektyki i języka polskiego. W naukach historycznych — zainicjowane przez prof. N. Gąsiorowską i kontynuowane przez liczną grupę badaczy studia nad powstawaniem łódzkiego okręgu przemysłowego, a także wyniki badań archeologicznych dotyczące pradziejów Słowian (prof. K. Jądrzejewski).

W naukach prawnych szczególnie doniosłe znaczenie mają prace prof. A. Szpunara w dziedzinie teorii zobowiązań, prof. W. Szuberta współtwórcy kodeksu pracy, prof. J. Wróblewskiego — teoretyka prawa, którego dzieło „Sadowe stosowanie prawa” zostało wpisane do Księgi Czynów i Osiągnięć Nauki Polskiej.

W Łodzi powstała potężna część dorobku polskiej socjologii związana z nazwiskami prof. J. Chałasińskiego i J. Szczepańskiego, a także prof. A. Kłoskowskiej — w dziedzinie socjologii kultury, której monografia „Społeczne ramy kultury” została wpisana do Księgi Czynów... Prace prof. E. Rosseta utworzyły drogę badaniom demograficznym, zwłaszcza dotyczącym procesów starzenia się społeczeństw.

W naukach ekonomicznych — wiele nowych koncepcji dotyczących mechanizmu funkcjonowania gospodarki socjalistycznej łączy się z pracami prof. J. Mujzela i współpracujących z nim uczonych*. Otrzymało także wiele wyników mających znaczenie praktyczne dla rozwoju gospodarki narodowej a zwłaszcza

przemysłu oraz regionu łódzkiego. Dotyczy one ekonomicznych uwarunkowań postępu technicznego w przemyśle, systemów zarządzania i organizacji w przemyśle, handlu i gastronomii.

W naukach ścisłych powstała w dziedzinie matematyki dzięki pracom prof. Z. Charzyńskiego i W. Janowskiego szkoła funkcji analitycznych. Szczególnie znaczące są osiągnięcia łódzkiej chemii. Zaliczyć do nich należy odkrycia w dziedzinie organicznych związków fosforu i siarki, (prof. J. Michałski z zespołem), w zakresie morfologii i właściwości polimerów i związków krzemorganicznych (prof. M. Kryszewski, prof. Z. Lasocki z zespołem), teorii elektrochemii (prof. B. Jakuszewski), w dziedzinie chemii radiacyjnej (prof. J. Kroh), oraz syntez nowych leków układów krążenia (prof. W. Hahn z zespołem), unikalny charakter mają badania w dziedzinie fizyki dotyczące promieniowania kosmicznego (doc. J. Wdowczyk z zespołem).

W zakresie nauk o ziemi powstała łódzka szkoła geomorfologiczna, której osiągnięcia miały rangę światową (prof. J. Dylik i A. Dylikowa). W naukach biologicznych — zainicjowano badania biochemiczne, osiągając wartościowe rezultaty w badaniach nad kwasami nukleinowymi (A. Dmochowski i zespół uczonych), a także w dziedzinie immunologii uzyskanie surowicy antylimfocytarnej (prof. B. Zabłocki z zespołem).

W dziedzinie badań medycznych — szczególnie znaczące osiągnięcia łódzkiej kardiologii, połączone z pracami nad koncepcją reanimatorów (prof. J. Moll). Osiągnięto poważne rezultaty w zakresie badań nad pozaustrojową perfuzją wątroby (prof. A. Aliehniewicz z zespołem), nad fizjologią układu nerwowego, oraz endokrynologią (prof. T. Pawlikowski z zespołem), a także w dziedzinie leczenia chorób grzybiczych (prof. R. Kadłubowski, A. Kurnatowska) oraz badań nad czerniakami gałki ocznej (prof. J. Sobanski, L. Woźniak). Wreszcie ośrodek łódzki wyróżnił się ciekawymi wynikami otrzymanymi w dziedzinie medycyny społecznej (prof. H. Rafalski), a zwłaszcza w dziedzinie zapobiegania i leczenia chorób zawodowych (Instytut Medycyny Pracy — prof. J. Nofler).

Prof. dr habil. Władysław Welfe

W dziedzinie nauk technicznych wiele osiągnięć ma nie tylko poznawcze, lecz istotne praktyczne znaczenie dla rozwoju przemysłu. Należą do nich wyniki badań nad automatyzowanymi układami napędowymi (prof. W. Pełczewski), łożyskami tocznymi i ślizgowymi (prof. J. Leyko, Z. Parszewski), sprężającymi maszynami przepływowymi (prof. W. Gundlach z zespołem), teorią łuku elektrycznego (prof. S. Dzierżbicki z zespołem), następnie prace zespołowe dotyczące transformatorów (prof. E. Jezierski — wraz z zespołem uczonych), programowania ruchu członka tkackiego (prof. J. Szosland) przedziała metodą wiru stacjonarnego (doc. R. Józwicki), metod oczyszczania soków cukrowych (prof. S. Zagrodzki), wykorzystania trocin do wyrobu mas papierniczych (prof. W. Surewicz, E. Szwarzczajna, L. Modrzejewski).

Zarysowane wyżej osiągnięcia były przedmiotem licznych publikacji naukowych, często obcojęzycznych, były również prezentowane na wielu konferencjach naukowych krajowych i międzynarodowych, a w zwarty sposób zostały przedstawione na II Kongresie Nauki Polskiej oraz podczas obchodów Roku Nauki Polskiej w 1973 r. Warto zauważyć, że wyraźne ożywienie działalności naukowej, jakie towarzyszy przyspieszonemu wzrostowi naszej gospodarki w ostatnich latach zaznaczyło się także w szybkim rozwoju współpracy z zagranicą (m. in. Uniwersytet Łódzki zawarł porozumienie z kilkunastoma uczelniami zagranicznymi, parokrotnie zwiększył uczestnictwo w konferencjach organizowanych za granicą), zwiększeniu liczby i zasięgu imprez naukowych organizowanych przy współdziałaniu towarzystw naukowych, a także stałym wzroście publikacji naukowych (mimo barier wydawniczych, jakie powstały w ostatnich latach na terenie Łodzi).

Osiągnięcia łódzkiego środowiska naukowego znalazły wyraz w przyznaniu kilkunastu nagród państwowych, kilkudziesięciu nagród rad narodowych i nagród ministrów oraz PAN wybitnym łódzkim uczonym.

Ostatnie pięćdziesiąt lat zamykały się intensyfikacją prac badawczych i rozwojowych na rzecz przemysłu, budownictwa, a także rozwoju infrastruktury m. Łodzi i regionu łódzkiego znalazło to m. in. wyraz w rosnącym udziale w realizacji problemów naukowych — węzłowych i resortowych.

Temat ten, ze względu na wagę i zasięg wymaga jednak obszerniejszego omówienia, dlatego pozwolę sobie doń wrócić w najbliższym czasie.

* OD REDAKCJI: prof. Welfe amawiając osiągnięcia nauk ekonomicznych pominał swą własną pracę „Średniokresowy model ekonomiczny gospodarki polskiej”, która także została wpisana do Księgi Czynów.

NIXON: „Najchętniej zostałbym ambasadorem w Pekinie”

W LUTYM ZAKOŃCZYŁ SIĘ PÓLROZNY OKRES PRZEJŚCIOWY, KTÓRY MIAŁ ULATWIĆ RYSZARDOWI NIXONOWI ADAPTOWANIE SIĘ DO NOWEJ ROLI PRYWATNEGO CZŁOWIEKA. PRZEZ TYCH 6 MIESIĘCY UTRZYMYWANO DLA BYŁEGO PREZIDENTA KOSZTEM 500.000 DOLARÓW, SZTAB 22 WSPÓŁPRACOWNIKÓW, EKIPĘ KURIERÓW ORAZ REZYDENCJE W KALIFORNII I NA FLORYDZIE.

Późegnalna party w Casa Pacifica zakłócił tylko przedstawiciel firmy Chrysler, który z pedantyczną punktualnością zgłosił się w celu odebrania Nixonowi 12 luksusowych limuzyn, danych mu niegdyś gratis do użytkowania. Dożywotnie apanaże Nixona będą odjąć wynosiły 95.000 dol. rocznie plus 60.000 dol. funduszu reprezentacyjnego. Ponadto do końca br. z budżetu państwa będą pokrywane gaże (100.000 dol.) jego 5 pracowników, w tym 3 sekretarek, a także 30 ludzi z ochrony osobistej.

Dzięki tym szczerym świadczeniom, były prezydent pozostaje w wąskiej grupie ludzi o najwyższych w kraju dochodach, do której zalicza się zaledwie i proc. Amerykanów. Mimo zagwarantowanego stałego uposażenia, mimo posiadanie sporego majątku osobistego, Nixon zabiega jednak u nowojorskich wydawców o 2 mln dol. zaliczki na pamiętniki, z których nie napisał jeszcze ani stronki. Przyczyna starań są poważne tarapaty finansowe: nie zapłacony rachunek na 11.000 dol. z tytułu kosztów leczenia szpitalnego w ub. roku oraz około 100.000 dol. zadłużenia u adwokatów prowadzących długotrwały proces o wydanie Nixonowi niektórych dokumentów z okresu jego kadencji w Białym Domu. Były prezydent wydaje też wiele pieniędzy na organizowanie sobie od nowa kontaktów politycznych i ani myśli dożywać dni na niańczczeniu wnuków: „Chętnie zostałbym ambasadorem w Pekinie” — oświadczył ostatnio...



Podczas gdy na powierzchni przewalają się wysokie grzywałe i wiatr niósł śnieżyce, ra dziecki okręt podwodny „S-13” odpoczywał spokojnie na dnie Zatoki Gdańskiej na północ od Helu. Załoga zmęczona długim patrolem, skwapliwie korzystała z chwili wypoczynku. Przed godz. 20 dowódca komandora podporucznik Aleksander Marinesko po skontrolowaniu przedziałów i wachci również wyciągnął się na koi. Lecz zanim przyszedł sen, hydroakustyk zameldował podnieconym głosem: — Lewo czterdzieści, szum śrub przybliżył się!

Dowódca w mgnieniu oka poderwał się i zajął stanowisko w centrali. Niebawem w przedziałach zadźwięczał sygnał alarmu.

— Idziemy na zблиżenie! Obscałą naprzód! — zakomenderował Marinesko.

„S-13” ruszyła na spotkanie wroga. Ok. godz. 20.10 podoficer A. J. Winogradow wypatrzył przez peryskop sylwetki nieprzyjacielskich jednostek w pływających z zatoki. Marinesko korzystając ze złej widoczności postanowił zaatakować je w położeniu nawodnym. Wynurzył się na powierzchnię, radziecki okręt niewidoczny na tle ciemnego brzegu zedł przez pewien czas kurem równoległym do nieprzyjaciela, w odległości niespełna 2—2,5 kabla (370—463 m) od niego. Stojący na pomoście Marinesko i pomocnik dowódcy L. P. Jęfremkow nie odrywali lornetek od oczu obserwując zbliżające się cele.

31 stycznia 1945 r.

nad zamienionym portem w Gdyni głuche zabrzmiał ryk okrętowej syreny. Transatlantyk „Wilhelm Gustloff” o wyporności 25484 BRT, odlegnięty przez holowniki od nabrzeża, wzburył śrubami

Wielki statek był załadowany do granic możliwości. W kajutach, przejściach, a nawet w ładowniach rozmieszczono ok. 6100 ewakuowanych hitlerowców w tym 3700 specjalistów floty podwodnej. W okresie wojny Zatoka Gdańska stanowiła wylęgarnię podwodnych piratów spod znaku swastyki. W Gdyni, Bałtyjsku i Kaliningradzie znajdowały się ośrodki szkoleniowe dla załóg U-boatów. Teraz, gdy wojska radzieckie podchodzili już pod Elbląg, na rozkaz Hitlera postanowiono ewakuować podwodników do Kilonii.

Przed północą „Gustloff” i parowiec „Hansa”, który na krótko przed nim wyszedł z Gdyni, miały spotkanie się na Bałtyku z ciężkim korałowikiem „Admiral Hipper” i niszczycielem „T-38”.

Tego dnia na morzu szalał sztorm. W drodze na Hel kuter „TF-18” z trudem utrzymywał się w sztyku, zmagając się z wiatrem i wysoką falą. Zdecydowano więc odesłać go z powrotem na Oksywie. Focha miała też „Hansa”, której w pobliżu Helu przytrafiła się awaria maszyny. „Gustloff” jednak nie zatrzymał się, lecz wraz z niszczycielem podążył na umówione spotkanie z korałowikiem.

W S-13 KRUSZA POSCIG

— Atakujemy duży transportowiec — zdecydował dowódca.

Kadłub okrętu zadrżał, gdy wystrzelone tzw. „wachlarzykiem” trzy torpedy wyrwały się z wyrzutni. W piętnaście sekund później nad morzem prawie jednocześnie zagrzmięły trzy wybuchy. Jedna z torped rozdarła burtę „Gustloff’a” na wysokości fokmasztu, druga ugodziła w śródkokcie, a trzecia w rufową część kadłuba. Zaraz rozbiły reflektory i hitlerowski transportowiec zaczął okładać morze bombami głębinowymi. Lecz „S-13” zdołał ująć pogoni.

Tymczasem „Wilhelm Gustloff” tonął. Na jego pokładzie zapanowała panika. Na pomoc pospieszyli mu ciężki korałowik „Admiral Hipper”, niszczyciel „T-38”, trałowiec „V-1704”

i statek „Getynga”. Lecz obawiając się dalszych ataków radzieckich okrętów podwodnych, korałowik odszedł wkrótce na zachód. Pozostałe jednostki zdołały uratować jedynie 904 pasażerów i członków załogi.

Wiść o zatopieniu „Gustloff’a” sprawiła Hitlera w rozpacz. Oskarżył on dowódcę konwoju o nieudolność i rozkazał go rozstrzelać. W Rzeszy ogłoszono trwającą 3 dni żałobę. Dowódca „S-13” komandor ppor. Marinesko został ogłoszony wrogiem Rzeszy i zaocznie skazany na śmierć. Za jego głowę wyznaczono wysoką nagrodę pieniężną.

Aleksander Marinesko wychowany w Odessie, od 16 lat pływał na statkach handlowych. Na kilka lat przed wojną podjął

naukę na kursach dowódców marynarki wojennej. Skierowany do Floty Bałtyckiej dowodził okrętami podwodnymi „M-96” i „S-13”. Pierwszy bojowy rejs odbył w sierpniu 1942 r. zatapiając w Zatoce Fińskiej statek „Helen” (1850 BRT). Dalsze sukcesy bojowe odniósł jesienią 1944 r.

Od 11 stycznia 1945 r. dowodzony przez niego okręt „S-13” działał w rejonie Lawicy Słupskiej, gdzie zatopił „Gustloff’a”. W tym samym akwenie w nocy 10 lutego 1945 r. Marinesko wykonał udany atak torpedowy na hitlerowski transportowiec „General von Steuben”, eskortowany przez niszczyciela „T-196” i kuter „TF-10”. Dwie torpedy wystrzelone z rufowych wyrzutni trafiły w cel. Spośród 3000 hitlerowców, którzy znajdowali się na pokładzie statku, uratowano jedynie 300. Za wybitne sukcesy bojowe okręt podwodny „S-13” 20 kwietnia 1945 r. został odznaczony Orderem Czerwonego Sztandaru Atakującego hitlerowska żegluga przyznał się on do zapewnienia sukcesu wyzwoleńczej ofensywy Armii Radzieckiej na wybrzeżu Bałtyku.

WOJCIECH WILCZEK

Gabinet piękności dla kobiet z „Olimpii”

Wczoraj, z okazji Dnia Kobiet, na pierwszym piętrze nowego budynku socjalnego ZPDZ „Olimpia” przy ul. Obywatelskiej 137 otwarto mieszczący się w dwóch pokojach punkt fryzjersko-kosmetyczny. Do pielęgnacji urody służy tu m. in. lampy kwarcowe i soluski. Kosmetyczka Krystyna Kurasińska twierdzi, że wiosna każda kobieta powinna oczyścić skórę. Przyda się też maseczka witaminowa, np. z żółtka z kilkoma kroplami cytryny. Modny makijaż upiększający w stylu lat 30-ych, a więc cienkie brwi, nad oczami cienie (błękitne lub zielone),

usta zamalowane ciemniejszą szminką, a policzki zaróżowione. Wśród pierwszych kobiet, które przyszły oglądać nowy gabinet, znalazły się m. in. robotnice z działu konfekcyjnego: Zofia Sobanińska, Weronika Pleczyńska i Barbara Kubińska. Bardzo są zadowolone z uruchomienia tej placówki, ich zdaniem przydałyby się tu także takie zabiegi, jak pielęgnacja nóg i rąk. Zakład przy ul. Obywatelskiej zatrudnia przeszło 2 tys. kobiet, a więc klientek na pewno nie zabraknie. Godziny otwarcia: od 10 do 18, w poniedziałki od 12 do 18. (Kas.)

Nowe usługi „Sports-Touristu” Zaczęła się sprzedaż wczasów do Bulgarii

„Sports-Tourist” rozpoczął sprzedaż wczasów zagranicznych do Bulgarii. Oferta dotyczy następujących miejscowości: Drużba, Albena, Złote Piaski, Słoneczny Brzeg. Ponadto z tym biurem podróży można wybrać się do Jugosławii do takich ośrodków, jak: Budwa, Gradac, Sutomore, a także do Rumunii: Mamaia, Eforia-Nord, Eforia-Sud, Mangalia. Turystom zainteresowanym wyjazdami do ZSRR proponuje się wycieczkę na Kaukaz w dniach od 28 maja do 14 czerwca.

Na trasie: Moskwa — Baku — Tbilisi — Ordżonikidze — Piatigorsk. Jest także bardzo atrakcyjna wycieczka na trasie Helsinki — Leningrad. Dla osób, które chciałyby spędzić urlop zagranicą indywidualnie, proponuje się turnusy 7-14-dniowe w Rumunii (Eforia-Nord), gdzie zapewnia się hotel i pełne wyżywienie w Bulgarii — Włochy (Burgas, Sozopol, Balczik i Portofino (z wyżywieniem lub bez) a także nadto na campingu Raj (z wyżywieniem). Atrakcyjne zapowiadają się wycieczki (pobyty w Turcji) na trasach kombinowanych: Grecja — Włochy — Jugosławia — Austria — Szwajcaria — Francja — Włochy — Jugosławia, Portugalia — Hiszpania — Grecja, Włochy — Jugosławia — Syria. Nadeszły do biura miejsca na wycieczkę do Włoch w czasie gdy odbędzie się mecz piłkarski — Polska — Włochy.

Tragiczny finał rodzinnej awantury

Nie było to udane małżeństwo; często dochodziło do sprzeczek, głośniejszych awantur. W końcu zdecydowano się na rozwód.

Rozwód nie trwał długo. Po pewnym czasie byli małżonkowie postanowili spróbować jeszcze raz. Leonie postanowiła jednak w końcu nie mieć — mówi stare przysłowisko. Tak było i w tym przypadku. Kolejna awantura zakończyła się tragedią. Adam M. zarzucił swoją partnerkę niebawem moralne prowadzenie się, ona zaś wypominała mu wczasy na przeżycie. Trwało to zwykle do późnej nocy. Pewnego razu Adam M.

uzgodził swą byłą sone nożem. Gdy po kilku minutach oprzytomiał, natychmiast otworzył okno i prosił o pomoc sąsiadów. Niebawem przyjechała policja. Niebawem stan rannej kobiety stał się poważnym. Władząc to, zdecydował się rano wezwać karetkę pogotowia. Oczymwiedzi, lekarze natychmiast zawiadomili milicję. Decyzją prokuratora Adam M. został aresztowany. (Kas.)

W kilku zdaniach

SOBOTA
Kobieta na pocztówce (ze zbiorów Stanisława Bukiewicza). Na tym wystawie otwartej wczoraj w Bursie Szołimiewa Zawod. nr 6 (pół-
garni. Widząc to, zdecydował się rano wezwać karetkę pogotowia. Oczymwiedzi, lekarze natychmiast zawiadomili milicję. Decyzją prokuratora Adam M. został aresztowany. (Kas.)

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08, 666-11, 795-53
Pogotowie Ratunkowe	09
Informacja kolejowa	835-55, 384-60
Informacja PRS	265-56
Dworzec Centralny	747-20
Dworzec Północny	747-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie energetyczne	334-28
Pogotowie ciepłownicze	253-11

TEATRY

WIELKI — godz. 18 „Książę Igor” (zamiłk.). 9.30 godz. 18 „Krawiec i górale” (zamiłk.).
POWSZECHNY — godz. 18 „Jak obrabować bank”. 9.30 godz. 11 „Jak obrabować bank”. 15.30 „Wkrótce nadejdą bracia”. 18.30 „Dziwaczyna na sprzedaż”.
NOWY — godz. 19.15 „Ciekawe sprawy”. 9.30 godz. 19.15 „Wesela F. S. S. S.”.
MAMA SALA — godz. 20 „Brat mamoirawny”. 9.30 godz. 15, 20 „Kubuś fatalista”.
JARACZA — godz. 19.30 „Kopeć”. 9.30 godz. 11 „Ania z Zielonego Wzgórza”. 9.30 godz. 19.30 „Kopeć”.
MAMA SCENA — godz. 19.30 „Dom”. 9.30 godz. 19.30 jak wyżej.
TEATR 715 — godz. 15, 18 „Ciotka Karola”. 9.30 godz. 15, 18 — jak wyżej (zamiłk.).
MUZYCZNY — godz. 18 „Noc nad Gopiem”. 9.30 godz. 18.30, 19.30 jak wyżej.
ARLEKIN — godz. 17.30 „Zobowiązań przyrodnych”. 9.30 godz. 11, 15 jak wyżej.
PINKO — godz. 17.30 „Stop! Krakak na drodze”. 9.30 godz. 12 jak wyżej.
ZIEMI ŁÓDZKIEJ — 9.30 godz. 15 „Ludzie bezdomni”.

MUZEJA

SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) godz. 10-17, 9.30 godz. 10-16
HISTORIUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) — nieczynne. 9.30 godz. 10-16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-17, 9.30 godz. 10-15
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENICWA — nieczynne
EWOLUCJONIZMU (nark. Sienkiewicza) godz. 9-18, 9.30 godz. 10-14

ZOO

czynne w godz. 9-15.30 (kasa czynna do godz. 15)
--

KINA

BALTYK — Konfrontacje 74 — „Rozmowa” USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30, 9.30, „Czerwona kalina” radz. od lat 18 godz. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30
LUTNIA — „Noc amerykańska” franc. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 19, 9.30, jak wyżej godz. 12.30, 15, 17.15, 19.30
POLONIA — „Dzielnicy szeryf” Lucky Luke” franc. b/o godz. 19, 11.45, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 9.30, jak wyżej
PRZEDWIOSNIE — „Alfredo, Alfredo” włoski od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 19.30, 9.30, (17-seans zamknięty), 9.30, „Alfredo, Alfredo” godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISLA — „Nie unikniesz przeznaczenia” franc. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 9.30, jak wyżej
WOLNOŚĆ — „Człowiek z dzicy” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 19.30, 9.30, (seans zamknięty), 9.30, „Człowiek z dzicy” USA, od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — Konfrontacje 74 — „Rozmowa” USA od lat 18, godz. 9, 11.30, 14.30, 17, 19.30, 22, 9.30, „Czerwona kalina” radz. od lat 18 godz. 9, 11.30, 14.30, 17, 19.30, 22
ZACHĘTA — „Pierwsza epokajna nocy”. Włoski, od lat 15, godz. 9.45, 12, 14.30, 17, 19.30, 9.30, jak wyżej

SEANSE NOCNE W SOBOTE

POLONIA — „Ucieczka przez pustynie” franc. godz. 21.30
WISLA — „Aresztuje cię przyjaciel” USA godz. 21.30
WOLNOŚĆ — „Ucieczka przez pustynie” franc. godz. 21.45
ZACHĘTA — „Aresztuje cię przyjaciel” USA godz. 22
LUTNIA — „Złoto dla mchwalnych” USA godz. 21.15
ZDK — „Incident” (USA) od lat 18 godz. 15.30, 17.45, 20, 9.30, „Jermiah Johnson” USA, godz. 17.30, 20
STYLOWY — „Szeny i krzyki” szwedzki od lat 18 godz. 16, 18, 20, 9.30, jak wyżej

STUDIO — „Szczęśliwy człowiek” ang. od lat 15 godz. 16, 19, 9.30, „Z księgi królów” (A) radz. b/o godz. 14, „Szczęśliwy człowiek” godz. 16, 19| **GDYNIA** — „Śwacha na wróble” (USA) od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, Poznanie z filmem — „Walec karowy” USA od lat 15 godz. 17, 19.30, 9.30, — bajka „Awantura w sadzie” godz. 9, „Śwacha na wróble” godz. 10, 12.15, 14.30, „Walec karowy” godz. 17, 19.30 |
| **TATRY** — „Królów Dziekiego Zachodu” franc. od lat 15 godz. 10, 19.30, Kino Filmów Dziecięcych: „Awantura o Basie” (A) pol. b/o godz. 12.15, 14, 15.45, 17.30, 9.30, — bajka „Poranek misia” godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15, „Kraina wiecznej młodości” (A) rum. b/o godz. 16, 18, „Królów Dziekiego Zachodu” g. 20 |
| **CZAJKA** — „Joe w królestwie pszczoł” franc. godz. 17, Max i feralna” franc. od lat 15 godz. 19, 9.30, „Joe w królestwie pszczoł” godz. 15, „Max i feralna” godz. 17, 19 |
| **DKM** — „Tajemniczy blondyn w czarnym bucie” franc. od lat 15 godz. 16, 18, 20, 9.30, jak wyżej |
| **ENKERTYK** — „Zemsta wielka morskiego” niem. godz. 17, „Światek koronny” w. od lat 15 godz. 19, 9.30, „Zemsta wielka morskiego” godz. 15, „Światek koronny” godz. 17, 19.15 |

DIŻURY SZPITALI

Instytut Polonistyczny i Ginekologii (Sterlinga 1/3) — Klinika Polonistyczna, ul. Cieszkowskiego 15 — Klinika Ginekologii — dzielnica Górna poradnie K ul. Felickiego i Zapolskiej.

Szpital im. M. Madurowicza (Klinika Pol-Gin. AM) — dzielnica Poleśe oraz z dzielnicy Górna Poradnia K ul. Przybyszewskiego 32.

Szpital im. M. Kopernika — dzielnica Górna poradnie K Odzrąńska, Cieszkowskiego, Lecznica, Rzgowska.

Szpital im. H. Wolf — dzielnica Widzew oraz dzielnica Bałuty oprócz poradni K ul. Sędziowska i Libelta.

Szpital im. H. Jordana — dzielnica Bałuty poradnie K ul. Sędziowska i Libelta.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaźniczka 1/5), Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosymierów Górnskich 61), Poleśe — Szpital im. Kopernika „B” (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Włocławek — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Piłgowskiego (Włocławskiego 195)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczeniowo-szwarcowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksikologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

9.3.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Poleśe — Szpital im. Piłgowskiego (Włocławskiego 195), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry AM (Sporna 36/50)

Chirurgia szczeniowo-szwarcowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksikologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stałej Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia, telefon 618-19, czynny jest w godz. 7-15 oprócz niedziel i świąt.

TELEFON ZAUFANIA — 437-37

czynny w dni powszednie od 15-7, w niedziele i święta cała doba.

PKWN 5). Wystawa czynna będzie do 26 marca w godz. 17-20

NIEDZIELA
Muzeum Sztuki w Łodzi i Łódzkie Towarzystwo Naukowe zapraszają na odczyt doc. dr. Jana Wegnera pt. „Maria Konopnicka w Nieborowie i Arkadii”, który odbędzie się o godz. 12 w sali odczytowej Muzeum Sztuki

STOKI — „Pan Hulot wśród samochodów” (A) franc. b/o godz. 15.30, „Klute” USA, od lat 18, godz. 17.30, 19.45, 9.30, — bajka „Miś na morzu” godz. 14.30, „Pan Hulot wśród samochodów” godz. 15.30, „Klute” godz. 17.30, 19.45

SWT — „Włoch smaka tony” włoski od lat 15 godz. 15.30, 17.45, 20, 9.30, — bajka „Lalka Agnieszki” godz. 13.30, 14.30, „Włoch smaka tony” godz. 15.30, 17.45, 20

SOJUSZ — „Winnietou i Apanacz” jug. b/o godz. 16.30, „Złota dziewczynka” franc. od lat 15 godz. 18.30, 9.30, — bajka „Coiarogol szeryfem” g. 15.30, „Winnietou i Apanacz” godz. 16.30, „Złota dziewczynka” franc. b/o godz. 18.30

DIŻURY APTEK

Piotrkowska 127, Jaracza 24, Rzgowska 81, R. Luksemburg 3, Niełanowska 15, Pabianicka 218, Lanowa 128/131, Obr. Stalingradu 15,

9.3.

Tuwima 18, Miranowskiego 1, Przybyszewskiego 11, Ososowskiego 4, Cieszkowskiego 5, Bratysławska 2a, Obr. Stalingradu 18.

NTU 303-04

również w soboty i w niedziele

Wychodząc naprzeciw potrzebom naszych Czytelników i ich licznym postulatam, uruchomiliśmy NASZ TELEFON USŁUGOWY 303-04 także w SOBOTY I NIEDZIELE (w godz. 11-14). Dyżurni dziennikarze przyjmować będą od Państwa pytania i interwencje dotyczące problemów miasta.

Równocześnie pragniemy, aby **SOBOTNIO-NIEDZIELNE DIŻURY NTU BYŁY OKAZJĄ DO WYMIANY UWAG NA TEMAT NASZEJ GAZETY**. W ten sposób chcemy włączyć naszych CZYTELNIKÓW DO WSPÓLREDAGOWANIA PISMA, co zapewne w większym stopniu uatrakcyjni „Dziennik” i uczyni go autentyczną gazetą ludźmi.

A więc dziać i jutro.

SPOTKAMY SIĘ PRZY NTU 303-04

PROGRAM I

9.00 Wład. 9.05 „Przygoda w górach”, 9.30 Moskwa z melodii, 9.45 Gra zespół „Złota Muzyka”, 9.55 Transmisja z halowych mistrzostw Europy w Lekkoatletyce w Katowicach, 10.30 Spec. wydz. Muzyki i aktualności, 11.45 Transmisja z halowych mistrzostw Europy w Lekkoatletyce w Katowicach, 12.25 Wielka Karciera małej piosenki, 12.40 Koncert żywych, 13.00 Melodie podłaskie, 13.15 Rolniczy kwadrans, 13.30 Rymy na stołatków, 14.00 Ze świata nauki, 14.05 Spotkanie z piosenką, 14.30 Sport to zdrowie, 14.35 „Ona” w piosenkę, 15.00 Wład. 15.05 Listy z Polski, 15.10 Muzyka i poezja, 16.00 Wład. 16.05 Transmisja z halowych mistrzostw Europy w Lekkoatletyce w Katowicach, 16.30 Kronika sportowa, 17.00 Radiokurier, 17.50 Transmisja z halowych mistrzostw Europy w lekkoatletyce, 18.25 Nie tylko dla kierowców, 18.30 Przebieg non stop, 18.40 i wydanie dziennika, 19.15 Piosenki kolobrozkich festiwa- li, 19.45 z kielcarskich wirtu. 20.00 „Program z dywanikiem” (L), 21.05 Z płyt Melanie, 21.30 Kronika sportowa, 21.43 „Muzyczny toast — Za zdrowie pań” 22.00 II wydanie dziennika, 22.15 „Pro Contra” i „All-babki”, 22.30 Sobotnia dyskoteka.

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 Sprawy codzienne, 8.55 Muzyka spod strzechy, 9.00 Koncert, 9.20 Bezpieczeństwo na jezdnym zależy od nas samych, 9.30 Spiewa Wiera Baraniewicz, 10.00 Teatr PR — „Kochy” słuch. 11.00 Dla szkół średnich cyki: „Jaki festem?”, 11.20 Wł. Żeleński — Polonez na orkiestrze, 11.30 Wład. 11.35 Rodzice a dziecko, 11.40 Melodie z Warmii, 12.05 Komunikaty (L), 12.10 „Głos Ziemi Łódzkiej” — mag. (L), 12.25 Od symboli do piosenki (L) 13.00 Dla kl. III i IV: „Wojciechka” — słuch. 13.20 Pieśni ze Spiewników Domowych St. Moniuszki śpiewa J. Gadulanka, 13.50 Wład. 13.55 „Od nowa” — fragm. 13.55 Międrzegląd folklorystyczny, 14.00 Wiecej, lepiej, taniej, 14.15 „Dojrzałe lata”, 14.35 G. Baciewicz — Uwertura, 15.00 Zaw. sze o 15.00, 15.40 Spiewa Chór Dziecięcy, 15.50 Przeglad czasopism regionalnych, 16.00 „Człota” — magazyn wojskowy, 16.15 Utwory fortepianowe w 16.45 Aktualności Łódzkie (L), 17.00 Ton i test (L), 17.35 Stereo.

W tym roku oddział w nowych formach usług: kase- oraz załatwianie wiz dla osób indywidualnie do kr-pitalistycznych.

Nowe restauracje i pijalnice

W latach 1976-1980 w Łodzi widuje się, obok budowy lokalów gastronomicznych, adaptację rewindykowanych obiektów na potrzeby gastronomicznej rewindykacji Łodzi wzbudzonej o 31 nowych zakładów w miejscach konsumpcyjnych. Naj- szej ich przystość nastąpi w Śródmieściu przy ul. Moniuszki, gdzie

NA POLKACH KSIĘGARNI

H. Lothamer — Dlaczego tak, dlaczego nie, KIW 1974 r., str. 225, zł 20.

A. Słonimski — Wiersze, PIW 1974 r., str. 143, zł 15.

Poeci języka angielskiego. T. 1. PIW 1974 r., str. 544, zł 65.

5 powstanie wina- nia (łącznie 200 miejsc), 300 bankietowe i bar uniwersalny (300 miejsc). Również przy ul. Moniuszki 10 i 11 zakłada się urządzenie kawiarni, baru, piwiarni, pijalni soków i czekolady (łącznie 300 miejsc).

Poza tym w Śródmieściu przy ul. Piotrkowskiej 100 (dawna „Esplanada”) powstanie kawiarnia na 200

PROGRAM III

11.00 „Acqua” — gra Edgar Froeze, 11.20 Życie rodzinne — magazyn, 11.50 Nie tylko swing, 12.05 Ekspres przez świat, 12.10 Mikrorecept T. Woźniaka, 12.25 Za kierownicą, 13.00 Męskim okiem — magazyn, 13.30 Kolobrzeg 45, 15.00 Ekspres przez świat, 15.10 Piosenki z różnych obrotów, 15.30 60 minut na godzinę, 16.30 Gospel inaczej — spiewa Marion Williams, 16.45 Nasz rok 75, 17.00 Ekspres przez świat, 17.05 „Złotonoce oczy kota” — odc. pow., 17.15 Kiermasz płyt, 17.40 Uczucia — rep. 18.00 Muzykobranie, 18.30 Polityka dla wszystkich, 18.45 Muzykalny detektyw, 19.15 Książka tygodnia, 19.30 Ekspres przez świat, 19.35 Zapraszamy do Trójkę, 21.50 G. Verdi — „Otello”, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — zespół Procol Harum, 22.15 „Lampart” — odc. 3, 22.45 Kabaret piosenki.

NIEDZIELA, 3 MARCA

PROGRAM I

8.00 Wład. 8.05 Fala 75, 8.15 Magazyn Wojskowy, 8.55 Transmisja z halowych mistrzostw Europy w lekkiej atletyce w Katowicach, 10.30 Lista przebojów, 11.00 „Niedzielnia musicorama”, 12.05 Wład. 12.10 Publicystyka międzynarodowa, 12.15 W trosce o słowo i treść, 12.35 Filmowe melodie, 13.00 Wizerunki ludzi myślicy, 13.30 „Graj stracę”, 14.00 Recital z pauzą — Andrzej i Eliza, 14.10 Przeglad prasy, 14.30 Kolobrzeg 45, 15.00 Ekspres przez świat, 15.10 Piosenki z różnych obrotów, 15.30 60 minut na godzinę, 16.30 Gospel inaczej — spiewa Marion Williams, 16.45 Nasz rok 75, 17.00 Ekspres przez świat, 17.05 „Złotonoce oczy kota” — odc. pow., 17.15 Kiermasz płyt, 17.40 Uczucia — rep. 18.00 Muzykobranie, 18.30 Polityka dla wszystkich, 18.45 Muzykalny detektyw, 19.15 Książka tygodnia, 19.30 Ekspres przez świat, 19.35 Zapraszamy do Trójkę, 21.50 G. Verdi — „Otello”, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — zespół Procol Harum, 22.15 „Lampart” — odc. 3, 22.45 Kabaret piosenki.

PROGRAM II

8.00 Wład. 8.05 Fala 75, 8.15 Magazyn Wojskowy, 8.55 Transmisja z halowych mistrzostw Europy w lekkiej atletyce w Katowicach, 10.30 Lista przebojów, 11.00 „Niedzielnia musicorama”, 12.05 Wład. 12.10 Publicystyka międzynarodowa, 12.15 W trosce o słowo i treść, 12.35 Filmowe melodie, 13.00 Wizerunki ludzi myślicy, 13.30 „Graj stracę”, 14.00 Recital z pauzą — Andrzej i Eliza, 14.10 Przeglad prasy, 14.30 Kolobrzeg 45, 15.00 Ekspres przez świat, 15.10 Piosenki z różnych obrotów, 15.30 60 minut na godzinę, 16.30 Gospel inaczej — spiewa Marion Williams, 16.45 Nasz rok 75, 17.00 Ekspres przez świat, 17.05 „Złotonoce oczy kota” — odc. pow., 17.15 Kiermasz płyt, 17.40 Uczucia — rep. 18.00 Muzykobranie, 18.30 Polityka dla wszystkich, 18.45 Muzykalny detektyw, 19.15 Książka tygodnia, 19.30 Ekspres przez świat, 19.35 Zapraszamy do Trójkę, 21.50 G. Verdi — „Otello”, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — zespół Procol Harum, 22.15 „Lampart” — odc. 3, 22.45 Kabaret piosenki.

aby przytulipanem, godz. 19.30 Podstawowe zabiegi, to codzienna zmiana wody i przemywanie łodyg. Kwiaty nie powinny stać w słońcu, ani też przy zapalonych lampach. Wład. najpierw konserwują się w chłodnych pomieszczeniach.

Wczoraj PDT „Uniwersal” wprowadził do sprzedaży nowość przedłużając świeżość cietym kwiatom. Jest to preparat o nazwie „Florit”, sprzedawany w formie 1000 kropli, 2000 kropli, 3000 kropli, 4000 kropli, 5000 kropli. Warto go wypróbować, podobno jest bardzo dobry. (K)

Klub Dziennikarza zawiadamia...

Wszystkich członków Klubu, że do dnia 20 marca br. są przedłużane karty wstępu. Po tym terminie karty tracą ważność.

W Klubie Dziennikarza została otwarta w tych dniach wystawa ilorografów SŁAWOMIRA IWAN-SKIEGO i ZBIGNIEWA IWASZ-KIEWICZA, studentów IV roku PWSSP wydz. grafiki z pracowni ilorografii doc. R. Artymowskiego.

PROGRAM III

14.15 Wielkie recitale, 12.05 Złoto marszałka Koniewa — 2 odc. słuch. 12.30 Moda na nostalgia, 13.00 „Zgrozmadzenie” — gra Pharex Sanders, 13.15 Przeboje z nowych płyt, 14.00 Ekspres przez świat, 14.05 Perry-skop, 14.30 Organy czeskie, morawskie i słowackie, 14.45 Za kierownicą, 15.10 „Dama w czerni”, 15.15 Reginald, 15.20 Warsztat muzyczny Mi-chala Urbanika, 15.50 Zapraszamy do studia, 16.15 Kolobrzeg 45, 16.45 Warsztat muzyczny, 17.05 „Zielone o-czy kota” — odc. pow., 17.15 Antologia piosenki, 17.40 Lekture, 17.50 Mini-max, 18.30 „Bluro zniezno-nych rzeczy”, 19.01 Warsztat muzyczny Johna Malonkhina, 19.30 Ekspres przez świat, 19.35 Muzyczna pocz ta UKF 30.00 Colosseum galinstyczne odzyskał słuch — dyskusja muzyczne, 20.50 „Pieśni nad pieśniami” — spiewa Ewa Demarczyk, 21.00 Rzeczywistość i odczeka, 21.20 Dookoła festiwa- li, 21.50 G. Verdi — „Otello”, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — zespół Procol Harum, 22.15 Szwed z worka — Antoni Czechow, 22.30 Aktorzy o piosenkę — Jan Ko-buszewski.

„Lalunia gangstera”

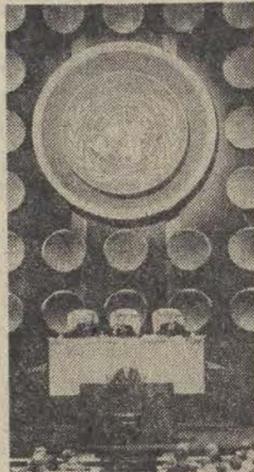
Sofia Loren gra tytułową rolę w filmie o tym tytule. Film jakich wiele, nie wzbudziłby sensacji, gdyby nie Sofia, piękniejsza niż kiedykolwiek, mimo że ukończyła właśnie 40 lat. W życiu prywatnym Sofia, żona słynnego producenta Carla Ponti i matka dwojga dzieci, jest wzorową żoną i matką: — „Jestem po prostu 40-letnią mamą, która ogromnie lubi gotować!” — oświadczyła wścibskim dziennikarzom, którzy z cechującym zachodnią prasą brakiem taktu zanudzają ją pytaniami, jak się czuje w roli czterdziestolatki.

Kobety w organach ONZ

W siedzibie ONZ personel administracyjny składa się z



Mąż pani, pewnie jak wy — na piwku!



1268 mężczyzn i 388 kobiet.

Spośród 386 wyższych urzędników i kierowników sekcji w sekretariacie ONZ w Nowym Jorku kobiety stanowią grupę 31-osobową.

W głównym sztabie sekretarza generalnego, złożonym z 9 jego zastępców i 6 doradców — nie ma ani jednej kobiety.

Na niższym szczeblu spośród 44 dyrektorów, 5 stanowisk jest obsadzonych przez kobiety. Wśród 110 wicedyrektorów znajdują się 4 kobiety.

MARCA

NA ZDOBYCIE MEŻA!

W jaki sposób zdobywa się mężów podaje nam w krótkim preface, podobnym jak na plackach ze słówkami, amerykański lekarz, dr R. H. KLEMER, którego książka pt. „MEZCZYŻNA DLA KAŻDEJ KOBIETY” ukazała się w Anglii.

Jest on zdania, że każda kobieta powinna mieć męża. „Jeśli go nie ma, to znaczy, że nie dość mocno tego chciała”. Twierdzi również, że postępowanie z mężczyzną można się nauczyć jak gramatyki lub tabliczki mnożenia. Reguły są tak samo ustalone, trzeba tylko przysiąść i dążyć, żeby je sobie przyswoić. A OTO NIEZAWODNY PRZEPIS NA ZDOBYCIE MEŻA:

Należy być kochana, naturalna i bezpośrednia. Porządna, przyzwyczajona o dobrej opinii, poza tym zdecydowana (jeśli zapyta ją o zdanie). Zaradna i odpowiedzialna — ale jednocześnie trochę potrzebująca opieki. Musisz jak najbardziej upodobnić się do jego ideału żony (najpierw wyciągnij od niego zwierzenia na ten temat). Powinnaś dać mu poznać, że jest ci miły. Dać do zrozumienia, że masz ochotę wyjść za mąż i mieć swój dom.

Nie należy prowadzić z nim żadnych „gierek”, trzymając go w szachu obietnicami nagród i kar. Mężczyźni bardzo tego nie lubią i w końcu się buntują.



— Chcesz się ze mną rozjechać?
— E, ty tylko tak mówisz, żeby mi zrobić przyjemność.



— Niestety, powiedziałem „tak” 3 lata temu.



— Moja droga, zakochałem się w tobie od pierwszego spojrzenia.

UWAGA, PANOWIE!

Uczony amerykański Peter Machay, po wieloletnich studiach sporządził tabelę statystyczną „bromi najczęściej używanej przez kobiety, wobec mężów”.

Pierwsze miejsce zajęła szczytka, na drugim znajduje się parasolka, dalej kolejno: pokrywki od garnków, pantofle, banki na mleko, talerze, szklanki i inne naczynia kuchenne.

BARAN (21. 1. — 20. 4.):

Sprawa, o której nie przestajesz myśleć, wymaga decyzji: tak albo nie. Rezygnacja przyszyby ci łatwiej, ale zastanów się, co z niej wyniknie w przyszłości. Dobry dzień — środa.

BYK (21. 4. — 21. 5.): Nieoczekiwane spotkanie z dawnym niewidzianą osobą podsunie ci pewien pomysł, który, jeśli przy nim wytrwasz, powinien wnieść sporo nowego do twojego życia.

BLIŹNIĘTA (22. 5. — 21. 6.): Bądź szczególnie ostrożny w domu i poza nim, a także wobec osób, z którymi pozostajesz w stosunkach zależności: w najbliższym czasie grozi ci wypadek, choroba, albo duża przykrość, staraj się tego uniknąć.

RAK (22. 6. — 22. 7.): W pracy czy w nauce nie należysz do czołówek? Niech cię to nie peszy: lepiej być średnim między świetnymi niż dobrym wśród kiepskich. Nie staraj się znaleźć w tej drugiej grupie. Dobry dzień — wtorek.

LEW (23. 7. — 23. 8.): Jednych nuży nadmiar zabaw — ciebie ich brak. Taka już jest natura Lwów; walczyć z nią trudno i nie ma potrzeby. Jeżeli nie trafia ci się nic „szalonego”, chodź częściej do kina i czytaj więcej rozrywkowych książek: to też daje bardzo dużo przyjemności.

PANNA (24. 8. — 23. 9.): Drobne nieporozumienia z otoczeniem są zjawiskiem normalnym nawet przy najlepszym współzyciu i nie powinieś się nimi przejmować. Inaczej łatwo zrobisz się z igły widły, a to już może być sprawą poważną.

WAGA (24. 9. — 23. 10.): Trzeba zaufać kolegom, którzy podjęli zobowiązanie również w twoim imieniu: znają cię przecie dobrze i wiedzą, że mogą na ciebie liczyć. Zresztą uszyjsko, co teraz robisz, powinno się dobrze udać: od marca do połowy czerwca trwał przecie twój tegoroczny beneficj.

SKORPION (24. 10. — 22. 11.): Obecne kłopoty w rodzinie nie powinny przerodzić się w nie prawdziwie poważnego.

HOROSKOP

Mogą jednak potwać dłużej, więc przygotuj się na dodatkowe wydatki i na cierpliwość. W pracy — nic godnego uwagi.

STRZELEC (23. 11. — 21. 12.): „Razrzebana” robota nie daje ci spokoju? Dobre i to, choć lepiej by było, gdybyś ją szybko skończył. Wyrzuty sumienia nigdy i nigdzie nie zastąpią wywiązania się z obowiązków. Dobry dzień — piątek.

KOZIOROZEC (22. 12. — 20. 1.): Skoro nic u ciebie nie zapowiada nadejścia „kolorowych” dni, sam zacznij ich szukać. Jakies hobby ubarwiłoby tegoroczną dość monotonna egzystencję wielu Koziorożców.

WODNIK (21. 1. — 18. 2.): „Powiedzieli jaskółki, że nie-dobre spółki” — ale to było dawno i nieprawda. Dziś dla Wodników bije godzina bardzo pomysłnego współdziałania z osobami z otoczenia. Wspólny projekt, wynalazek, pomysł racjonalizatorski? Budowa domu czy wycieczka? — wszystko się uda.

RYBY (19. 2. — 20. 3.): Skromność i stanie na uboczu, to cechy cenione przez otoczenie. Czasem jednak oczekuje się czegoś innego: że Ryby rzucą na szalę swoją wybitną inteligencję, samodzielność i oryginalność sadu, odwagę cywilną. Zastanów się, czy nie dotyczy to ciebie właśnie teraz.

Co cię w kobiecie najbardziej pociąga?



Sprawa współzycia kobiety i mężczyzny to temat stary jak świat, a wciąż aktualny! Jest on wciąż poruszany we współczesnej literaturze i na łamach prasy, w rozmowach prywatnych i badany w ankietach.

Do ankiety przeprowadzonej w gronie mężczyzn różnego wieku i pochodzących z różnych środowisk, uciekli się ostatnio jeden z poczytnych miesięczników francuskich.

Przedmiotem ankiety było pytanie: Co cię w kobiecie najbardziej pociąga?

Odpowiedzi można by ująć w trzy zasadnicze grupy, które wykazują:

Grupa I — jakie walory zewnętrzne najsilniej przemawiają do mężczyzny?

Grupa II — jakie cechy charakteru chciałby mężczyzna widzieć w kobiecie?

Grupa III — wady, których mężczyzna nie znośliby u swej żony czy też przyjaciółki, z którą współżyje. A teraz oddamy głos samym rozmówcom. Ich wypowiedzi zamieszczone w kolejności według grup:

Jean-Pierre Cassel — aktor, nie żonaty

I. W kobiecie najbardziej pociąga mnie właśnie kobiecość.

II. Podoba mi się zawsze kobieta miła, skromna, wrozumiała i taka, która potrafiłaby nie tylko być interesująca, ale i stworzyć we współzyciu atmosferę odpowiadającą mężczyźnie.

III. Nie znośnię kobiet leniwych, bo to zazwyczaj kroczy w parze z brakiem zainteresowań. Nie lubię również kobiet nudnych.

Doktor F. L. — chirurg, kawaler

I. W kobiecie podoba mi się uśmiech, uśmiech, uśmiech, ale przede wszystkim kobiecość, czyli to, czego brak nam mężczyznom.

II. Pociągają mnie te, które mają w sobie coś niepowzedsnego i interesującego! Niestety, jest ich coraz mniej.

III. Nie potrafiłbym zakochać się w kobiecie agresywnej, pewnej siebie i upodabniającej się do męż-

czyzn. Szczególnie nie znośnię intelektualistek jednego i tego samego typu.

Philippe Soupault — poeta

I. Gdy patrzę na kobietę, najpierw widzę jej oczy i ręce.

II. Robią na mnie wrażenie kobiety odważne, mające poczucie estetyki, umiające utrzymać ład w domu oraz świeżość i ładny wygląd własnej osoby.

III. Nie znośnię w kobiecie kokieterii i nie wytrzymałbym z taką, która wiecznie żrzędzi i narzeka.

Marcel Pagliero — reżyser, żonaty

I. Zazwyczaj zwracam uwagę na

plecy kobiety. One są dla mnie

bardzo wymowne i tylko wtedy

interesuje mnie całość, gdy podoba

mi się plecy.

II. Cenię walory wewnętrzne w

kobiecie i gdy mi one odpowia-

dają — chciałbym tylko jeszcze

jednego: mieć poprzyszywane gu-

ziki i pocerowane skarpetki.

III. Nie mógłbym żyć z kobietą

nudną, dociekliwą i mezcaca.

A. Aldo — przemysłowiec, żonaty, troje dzieci

I. Przemawiają do mnie kobiety

o ładnych oczach i zębach, zdrowe

i urocze, ale nie te, co obnoszą

z dumą swoje walory zewnętrzne!

Naturalność przede wszystkim!

ONA i ON

Każde przyzwoite małżeństwo kończy się przy-

jaźnią.

.....

Zona, która nie zdołała zdobyć wpływu na męża — jest gąską. Zona, która nie chce tego wpływu zdobyć — święta.

.....

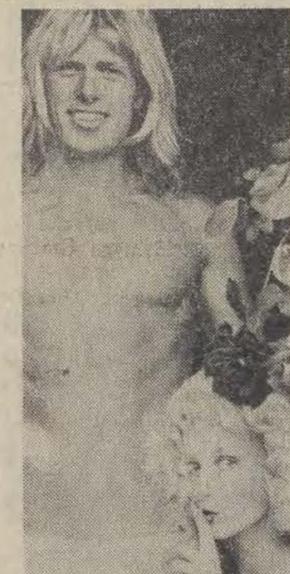
Każda mądra kobieta ma miliony potencjalnych wrogów; wszystkich głupich mężczyzn.

.....

Złe się dzieje, kiedy w małżeństwie oboje się nudzą. O wiele gorzej jest jednak, gdy jedno z nich nudzi drugie.

.....

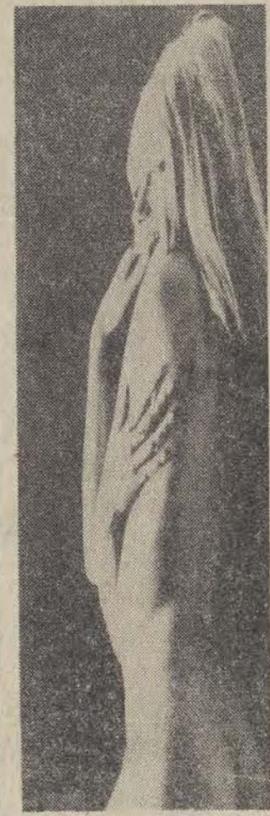
Mąż, który w rozmowach z żoną, czuje się zbity z tropu, usiłuje ją przekrzyknąć. W ten sposób chce dowiedzieć, że przysługuje mu pierwszy głos, mimo że fałszywie śpiewa.



Kobiety mają słabsze kości?...

Szwedzka grupa ubezpieczeniowa Skandia stwierdziła, że złamania uda występują częściej u kobiet niż u mężczyzn. Rocznie trafia w Szwecji do szpitali ze złamaniami 10-12 tys. pacjentów. Łączny okres leczenia ofiar tych nieszczęśliwych wypadków wynosi 400 tys. dni.

Ze statystyki, prowadzonej przez towarzystwo, wynika, że złamania kości udowej zdarzają się u kobiet trzykrotnie częściej niż u mężczyzn. Próbowano doszukać się przyczyn tego, ale zdania są podzielone. Jedni uważają, iż uwarunkowane jest to względami hormonalnymi, inni wyrażają pogląd, że przyczyną są znacznie bardziej skomplikowane. Istnieją jednakże pewne wskazówki, świadczące, iż kwestie dietetyczne odgrywają w tym niepoślednią rolę.



— Czy nie mógłbyś poznać wyniku tego meczu w jutrzejszej gazecie?..

„TARGI USŁUG – WIOSNA 75”



w dniach 9 – 11 marca
w godzinach 10 – 19
SDK „LUTNIA”,
Łódź,
ul. Piotrkowska 243.

Zaprasza

ŁÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI PRACY

1087-k



SPRZEDAM pół domu – 3 pokoje, kuchnia, Astrów 29 3799 g

JUGOSŁOWIAŃSKIE przed stawicielestwo, poszukuje gazu w okolicach ul. Świerciewskiego – Żwirki, Tel. 692-97 3785 g

KOMFORTOWY domek jednorodzinny z garażem – wszystkie wygody, sprzedam okazjynie. Mieszkanie wolne. Oferty „3645” Prasa, Piotrkowska 96

PLAC z domkiem sprzedam. Wiadomość Warszawa 35 a godz. 13-16 3628 g

POSESIĘ przy ul. Koncertowej 4 sprzedam. Wiadomość Łódź, Poznańska 56 m. 15. Po godz. 16 3736 g

SPRZEDAM garaż murywany przy Wiosnowskiego. Oferty z ceną „3636” Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ w okolicy Starowej Góry lub Ksawerowa kupię. Oferty „4041” Prasa, Piotrkowska 96

DOMEK jednorodzinny z wygodami sprzedam. Łódź, Chłodnikowa 19, Gebarowski 4951 g

SPRZEDAM wille z wygodami – wolna lub odc zadreżewiony. Tel. 450-67 wieczorem 3874 g

GARAŻU poszukuje w okolicy Obywatelska – Rondo Titowa. Tel. 442-26, godz. 16-19 3943 g

DZIAŁKĘ z pomoczą bu doży i materiałami, dzielnicą Górna sprzedam. Oferty „3994” Prasa, Piotrkowska 96

ŁÓDŹ – domek 1-izbowy (wygody, bez c.o.) ogród, (dogodna komunikacja), sprzedam. W rozliczeniu M-3 lub M-2 – na zamiane. Oferty „4014” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE garażu. Tel. 813-06 3940 g

SPRZEDAM działkę, Andrzejów, Słoneczna 17 3978 g

RADIOSTACJA – domek jednorodzinny, wszystkie wygody, pięknie sprzedam, event. M-5, M-4 na zamiane. Oferty „4444” Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ budowlaną w Andrzejowie – sprzedam. Tel. 747-29, po 17 4475 g

SPRZEDAM działkę 3,5 ha z zabudowaniami. Sedziłowice, Stanisław Kwiatkowski (w niedziele i soboty)

DZIAŁKĘ około 2,000 m – chętnie zagospodarowaną – kupię. Oferty „4070” Prasa, Piotrkowska 96

WOLNY garaż – Tuwima 17, Tel. 238-32 – wieczorem 4472 g

BONY kupię. Tel. 466-37 3814 g

MAGNETOFON kasetyowy austriacki sprzedam. Tel. 201-72 3662 g

KUPIĘ gremiarke i mała maszynę przedzielniczą do wełny, Ciechanów, Augustyńska 1, Olszewski 3830 g

SPRZEDAM nowy klozek, Wiadomość Towarowa 70 m. 1, godz. 13-30 3833 g

MASZYNE do lodów „Carignani” sprzedam, Umiańskiego 147 3850 g

BONY na samochód kupię. Tel. 994-77 3719 g

POMIDORY sadzonki „Revermuni” i „Zelandia” – sprzedam, Radogoszcz, Sasanek 3 3761 g

KOZUCH, płaszcz ze skóry – meskie buty, futro, maszynę do szycia walizkową, przedzielniczą – „Veritas” z powodu wyjazdu okazjynie sprzedam, ul. Gnieźnieńska 23 m. 2 3782 g

„CASTROL” sprzedam – 933-38 3764 g

BONY PKO – kupię. Tel. 235-49 3600 g

KUPIĘ bony. Tel. 306-95 3385 g

SPRZEDAM nową maszynę dziewiarską dwuplytowa „Veritas” Oferty „3635” Prasa, Piotrkowska 96

PIANINO niemieckie sprzedam. Tel. 630-40 godz. 16-19 3589 g

FUTRO z norek nowe, rozmiar średni – okazjynie sprzedam. Tel. 831-08 3997 g

SADZONKI pomidorów – szklarniowych – sprzedam. Bylinowa 1b przy Aleksandrowskiej 194

MOTOCYKL i pekiorki – sprzedam. Kilńskiego 73-35 4010 g

PRZEDWOJENNE biurko, fotele oraz szedak – kupię. Tel. 863-90 4192 g

SPRZEDAM wzmacniacz z głośnikami 12,5 W – NRD Pabianice, Wileńska 39 m. 23

SPRZEDAM pokójowy wózek inwalidzki, maszynę dziewiarską dziesiątkę. – Pabianice, telefon 2384

SPRZEDAM pianino krzyżowe. Tel. 208-29 4082 g

KURTKĘ skórzana safari, rozmiar 48 – kupię. Tel. 237-93, po 15 4108 g

DOBERMANY – szczeniata rodowodowe – sprzedam, Wojska Polskiego 1 m. 11 4508 g

SAMOCHÓD „Hillman Imp, de luxe” poj. 875 – sprzedam, Jaracza 98 m. 4 3775 g

„VOLKSWAGENA 1300” – mały przebieg, sprzedam. Stan. 642-66 3905 g

„MOSKWIKA 406” (1966) po kapitalnym remoncie silnika, podwozia, blacharki sprzedam. Tel. 836-76 3890 g

„SYRENE 103” sprzedam, Konstancinów, Zeromskiego 22

„ZASTAVE 750”, rok 1967, stan dobry – sprzedam, Piotrkowska 93 3816 g

„SYRENE 105” – odbiór „Polmoszy”, sprzedam. Tel. 338-25 3815 g

„SKODE 100 SL” sprzedam, Al. Róż 10/12, m. 4, Gambrych, do 15 3638 g

„AUSTINA Mini 1300” plnie sprzedam. Tel. 824-51, do 13 3722 g

SPRZEDAM „Syrene 101”, Rojna 9 m. 8 po 16 3767 g

„FIAT 125-p 1300” – nowy sprzedam, Tel. 463-37, wieczorem 3699 g

„MZ-PS.150” – sprzedam, Tel. 498-66 3754 g

„WARTBURGA 1000” sprzedam, Tel. 973-47 3640 g

„SKODE 100-S” sprzedam, Tel. 680-77, po 16 3571 g

„FIATA 125-p” (1972) – sprzedam, Obornicka 19, Chmielicki 3594 g

„FIATA 126” – sprzedam, Tel. 750-78 4437 g

„WARTBURGA 1000” sprzedam, Tatrzńska 55-57 m. 17, Szczurkiewicz 3618 g

„SYRENE 104” sprzedam, Ozarków, 18 Stycznia 8, tel. 103 4050 g

SPRZEDAM „Opel Kadet”, Gandiego 15 m. 18, po 16 3971 g

„FIAT 850 Special” sprzedam, Tel. 303-56 4018 g

„MERCEDESA 220”, „Wartburga” – przedzielniczą, „Zastave 750” – sprzedam, Złotych, Oor, Stalingradu 23a 4325 g

„SYRENE 104” sprzedam, Tel. 450-43 4324 g

„ZASTAVE 750-M” lub „FIATA 600-D” od 1970 roku – kupię. Oferty „4213” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ plnie „Skode” fabrycznie nowa – Oferty „4074” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 1300” (1972) – wersja finska – sprzedam. Tel. 304-25 4430 g

POSZUKUJE kawalerki M-2 lub M-3. Tel. 386-96 3769 g

DWA pokoje, kuchnia – bioki kwaterekowe, zamienie na 2 razy do pokoju, kuchnia lub inne. Oferty „3648” Prasa, Piotrkowska 96

M-3 do wynajęcia na 3 lata, płatne z góry – Osiedle Zuhardz, Oferty „3839” Prasa, Piotrkowska 96

M-3 wysoki standard, osiedle Rekinia, zamienie na dwa razy M-2 lub inne. Oferty „3682” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE M-2 na rok lub dwa. Tel. 234-42 godz. 16-18 3709 g

ZAMINIĘ 3 pokoje z wygodami na pokój, kuchnię, najchętniej Teofilów, Tel. 313-91 3772 g

MAŁZENSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania z osobnym wejściem. Oferty „3617” Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnia – bioki – 59 m kw., parter – Koziny, zamienie na 2 razy pokój z kuchnią. Oferty „3677” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania. Telefon 841-20, wewn. 4 godz. 9-13

MAŁZENSTWO z małym dzieckiem wynajmie samodzielnie mieszkanie z wygodami. Oferty „3714” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnia, rozkładowe, bioki kwaterekowe, parter i pokój – gaz, woda, II piętro, stare budownictwo, zamienie na 3 pokoje w blokach. I piętro. Tel. 728-23, od godz. 13 3588 g

WYNAJMIĘ samodzielnie M-3 w Konstancinie k/Warszawy, w zamian za podobne w Łodzi na okres 1-2 lat. Oferty „3897” Prasa, Piotrkowska 96

M-4 własnościowe 82 m – Zubardz sprzedam, Oferty „3941” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ M-2 własnościowe natychmiast. Oferty „3911” Prasa, Piotrkowska 96

M-3 własnościowe, osiedle Polezarska – sprzedam. Oferty „4094” Prasa, Piotrkowska 96

PRACUJĄCA poszukuje samodzielnie pokoju z wygodami na dwa lata, najchętniej w centrum. Płatne za 600 roku z góry. Tel. 386-94 4039 g

POSZUKUJE pokoju, M-1 lub M-2. Tel. 741-10 4006 g

POSZUKUJE samodzielnego pokoju – śródmieście, najchętniej dzielnicą Górna. Oferty „3991” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia, Kadłubka 6, Tel. 413-22 3967 g

POSZUKUJE samodzielnego mieszkania. Tel. 436-88 (godz. 8-14) 4032 g

M-3 własnościowe sprzedam. Oferty „4925” Prasa, Piotrkowska 96

M-4 lub M-3 (przydział), zamienie na dwa oddzielne mieszkania lub mieszkanie w domku jednorodzinnym. 631-77

2 POKOJE, kuchnia – 65 m, wygody, c.o. lokalne – centrum – zamienie na M-3-M-4. Tel. 813-89 godz. 10-13 4008 g

PRAWNIK poszukuje pokoju w blokach. Oferty „4047” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnia – bioki, śródmieście zamienie na pokój, kuchnia – bioki i pokój, kuchnia – stare budownictwo, event. bioki. Oferty „3810” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE mieszkania. – Płatne z góry. Oferty „4084” Prasa, Piotrkowska 96

Skorzystaj z udogodnienia
W KAŻDĄ NIEDZIELĘ MARCA BR.
(9, 16, 23) w godz. 10-16
PUNKT USŁUG PRALNICZYCH

„A D A Ś”

ul. PIOTRKOWSKA 174/180

przyjmuje zamówienia na
USŁUGI PRALNICZE.
Do korzystania z tej innowacji – wprowadzonej na
życzenie Klientów – zaprasza
SPÓŁDZIELNIA PRACY „CZYSTOŚĆ”.

DWA pokoje, kuchnia, telefon, garaż, bioki centrum – zamienie na równorzędne Karłow. Telefon 705-71 4481 g

POTRZEBNA kobieta do dziecka 5-letniego, Wiadomość Zeromskiego 13 m. 10, po godz. 17 4089 g

KULTURALNA pania zatrudnie do prowadzenia gospodarstwa domowego. Soboty i niedziele wolne. – Łódź, Małachowskiego 80a m. 1 4036 g

UCZCIWA samotna gospośnia na plebanie woj. Łódź może być spoza terenu Łodzi. Tel. 676-06 4438 g

DO pracy w ogrodnictwie przyjmie kobiety i mężczyźni. Oferty „3993” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ kelnera. Telefon 305-80 3662 g

CZELADNIKA i ucznia do zawodu rzeźbiarstwa przyjmie. Wiadomość Łódź, Tuwima 30 3461 g

MATEMATYKA mgr Mroczkowski, Piotrkowska 41-4 godz. 13-19 3695 g

MATEMATYKA – 287-57, Mgr Pluskowski 1810 g

ANGIELSKI, niemiecki, francuski. Tel. 763-62 4017 g

NIEMIECKI – 838-45 Lewandowski 4016 g

OPIEKUNKA do 2-letniego chłopca potrzebna. Limanowska 110/13 po 17 4058 g

POMOC do dziecka potrzebna. Wierzbowa 40 m. 10 4201 g

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna trzy, cztery dni w tygodniu. Tel. 625-46 4019 g

POMOC do 2-letniego dziecka potrzebna. Sienkiewicza 48-7 4051 g

POMOC do dziecka na stałe lub dochodząca potrzebna. Warunki bardzo dobre. Łódź, Lina 4 m. 32, bl. 346 3910 g

POMOC do półrocznego dziecka potrzebna. Warunki dobre. Tel. 765-81. Koprowska 3765 g

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skóra, weneryczne 15-19, Próchnika 8 3976 g

CYPERLING – specjalista ginekolog PKWN 4, tel. 249-17 3875 g

CZERWONIEC – lekarz ginekolog Tuwima 20, tel. 355-30, odczytanie 14-18

Dr ZIOMKOWSKI, skóra weneryczne 16-19, Piotrkowska 59 4026 g

NAPRAWA telewizorów – Adamczewski 388-55

ZAWIADAMIAMY Szanowna Klientele, że sklep z upominkami i naprawa pierwicznych z Narutowicza 9 przeniesiony został na ul. Nowości 12 3947 g

WARSZTAT naprawy dźwustów z ul. Kopcińskiego 33, przeniesiony na ul. Łagiewnicka 153 3830 g

POLECA swoje usługi pralni chemicznej Danieli Sudomir Łódź, Lmnowskiego 24 w zakresie: chemia na pranie wszelkiej garderoby, futra, pelisy, kożuchów, płaszczy i kurtek skórzanych, artykułów prochowe, suliene ślubne i krawaty 4193 g

DLA samotnych oferty w Biurze Matrymonialnym „SWATKA” Łódź, Piotrkowska 133 3524 g

SUPERLEGANCKIE stroje ślubne poleca wyrobczalnia sukien. Nowakowska, Zachodnia 75 4107 g

Pracownicy poszukiwani

SZEFA KUCHNI do restauracji „ADA” w Tuszynie-Lesie zatrudni natychmiast z terenu województwa łódzkiego Gminna Spółdzielnia „Sch.” w Tuszynie, ul. Parkowa 3. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd spółdzielni, tel. Tuszyn 44. 734-k

SKLEP BRANŻOWY „BESKID” Z NAKRYCIAMI GŁOWY
(dawniej Narutowicza 7)

prowadzi sprzedaż w sklepie
ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
TEKSTYLNO-ODZIEŻOWEGO
przy ul. Piotrkowskiej 117.

Nowy sklep branżowy z nakryciami głowy uruchomiony zostanie z dniem 1 września br. przy ul. Wschodniej 74.

Bielskie Zakłady Wyrobów Filcowych, Bielsko – Biała 1087-k

WIOSNA

w UNIWERSALU

DUŻY WYBÓR
ODZIEŻY, OKRYĆ, KAPELUSZY
I APASZEK, TOREBEK
I RĘKAWICZEK, OBUWIA

GWARANCJĄ UDANYCH ZAKUPÓW

Zapamiętaj!

UNIWERSAL

ŁÓDŹ, PLAC NIEPODLEGŁOŚCI 4



Rozkosze łamania głowy

(95)

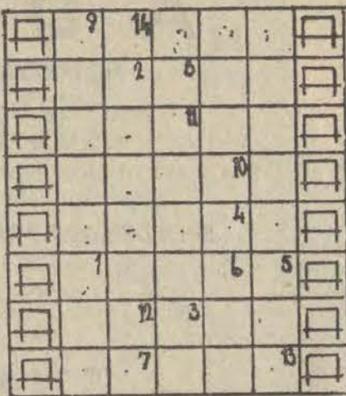
(Redaguje HENRYK CISKI)

Dopełnianka

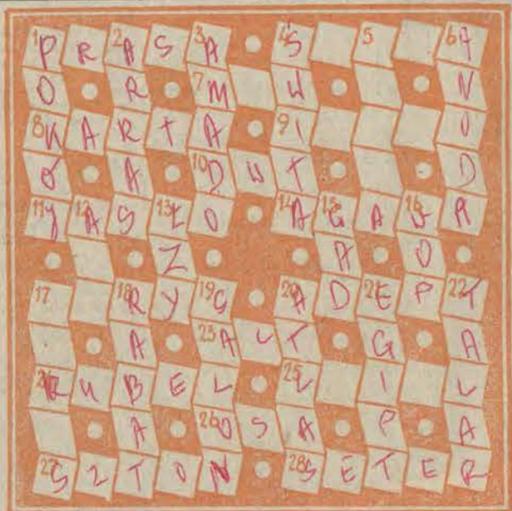
(Zadanie specjalne PKC)



Podane poniżej wyrazy wpisać należy w odpowiednie poziome pola diagramu w taki sposób, aby litery znajdujące się w ponumerowanych polach czytane kolejno od 1 do 14 utworzyły dodatkowe rozwiązanie. W rozwiązaniu wystarczy podać samo hasło. Oto wyrazy które należy wpisać do diagramu: agresja, skolada, alcesta, alonka, altówka, amastia, antypka, Aurelia.



KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1. Ścisła lub informacja. 4. Opleka, patronat. 7. Grzmocząsteczka. 8. Jest w talii. 9. Stan w USA. 10. Skrót oznaczający nośność statku. 11. Miasto w woj. rzeszowskim. 14. Kwitnie raz w życiu. 17. Syn Priama. 20. Zwolennik jakiegoś ideału. 23. Głos żeński. 24. Pieniądz radziecki. 25. Malarz niemiecki (1844-1900). 26. Kasłowy owad. 27. Zastępuje pieniądze w grze. 28. Pies myśliwski.

PIONOWO: 1. Pragniemy go wszyscy. 2. Droгоценna tkanina ozdobna. 3. Autor powieści „Kakao”. 4. Wybrana grupa 5. Zasła Dunał. 6. Jest w ogniewie galwanicznym. 12. Postać z opery „Manru” Paderewskiego. 13. Roni je krokodyl. 15. Zniża. 16. Człowiek na granicy. 17. Miasta apasza. 18. Marokańska metropolia. 19. Superzbroja. 20. W nim cały świat. 21. Kraj z piramidami. 22. Jeden z tysięcy filmowych pieniędzy.

Rozwiązania (przynajmniej dwóch zadań) nadsyłać należy pod adresem naszej redakcji w terminie 7-dniowym z dopiskiem na kopertach „Rozkosze łamania głowy nr 95”.

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy” nr 90

Zaszyfrowane w krzyżówce hasło brzmi: „UBIERAJ SIĘ W LPTO”

LABIRYNT
Zagłowiec powinien popłynąć drugim śluzkiem po prawej.

WAZONY
Pierwszy z lewej na stole przy krywym obrusem w kratkę na rysunku 3.

KRZYŻÓWKA ARYTMETYCZNA

$$\begin{aligned} 836 - 63 &= 273 \\ 8 \times 24 &= 192 \\ 42 + 39 &= 81 \end{aligned}$$

Nagrody ufundowane przez **LÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE** wyniosły: talon wartości 1.000 zł - Elżbieta Rogalska, Łódź, ul. Nałkowskiej 5. Wanda Szulc, ul. Gandzkiego 15 i Grażyna Walczak, Kąleń 99-340, Krosnoświecie, pow. Kutno, talon o 500 zł.

Nagrody są do odebrania w redakcji.

ul. „DL” Łódź, ul. Piotrkowska 96, III p. (archiwum) w godz. 10-16.

LABIRYNT
Zagłowiec powinien popłynąć drugim śluzkiem po prawej.

WAZONY
Pierwszy z lewej na stole przy krywym obrusem w kratkę na rysunku 3.

KRZYŻÓWKA ARYTMETYCZNA

$$\begin{aligned} 836 - 63 &= 273 \\ 8 \times 24 &= 192 \\ 42 + 39 &= 81 \end{aligned}$$

Nagrody ufundowane przez **LÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE** wyniosły: talon wartości 1.000 zł - Elżbieta Rogalska, Łódź, ul. Nałkowskiej 5. Wanda Szulc, ul. Gandzkiego 15 i Grażyna Walczak, Kąleń 99-340, Krosnoświecie, pow. Kutno, talon o 500 zł.

Nagrody są do odebrania w redakcji.

Nagrody:

- żelazko
- z termostatem
- młynek do kawy
- 5 nagród pocieszenia

DZIEWCZYNKI

Przyjrzyjcie się uważnie rysunkowi i powiedzcie, która dziewczynka jest identyczna z fotografią zamieszczoną w negatywie?



GOSPODIA

Od kilku dni państwo Malinowscy mają nową gosposię, która niesłusznie nie grzeszy utrzymaniem porządku w ich domu. Zwiastująca kuchnię utrzymuje w dużym nieładzie, a w dodatku zawieruszyła jedno z naczyń widocznym na lewym rysunku. Które?



ANTHONY BERKELEY Tłum. I. DĄBSKA

ZARZENIE

— Straszne! — powtórzył za nią automatycznie Roger. — Ale proszę mi powiedzieć, czy w momencie kiedy pani pocieszała panią Allen w salonie, pani Bentley nie była sama z mężem w jego pokoju?

— O, nie! Pan Alfred Bentley poszedł na górę, żeby odprowadzić panią Allenową i siedział przy bracie dopóki nie wróciła pielegniarka.

Roger przez ten czas zastanawiał się w duchu ile osób mogło podczas tego wieczoru wyspać arsenik i otrudzić nieszczęsnego Bentleya w ciągu tej ostatniej pół godziny. Głośno więc spytał:

— A o której godzinie wróciła na górę pielegniarka?

— Och, o ile pamiętam, to zaraz po wpół do dziewiatej — odpowiedziała pani Saunderson tonem, który najwzruszniej graniczył ze zdumieniem — Pozwoli pan jeszcze trochę herbatki?

— Bardzo dziękuję. Tak więc o ile pani wiadomo, pan Bentley, ani na jedną chwilę nie był sam w pokoju między godziną osmą, a wpół do dziewiatej?

— Tak, o ile mi wiadomo. Ale niewykluczone, że mógł być sam, prawda? Tyłu ludzi biegało tam i z powrotem. Każdy mógł zostawić go na chwilę samego, tak jak ja, kiedy zbiegłam na dół, do biblioteki, po książkę.

Roger niemal podskoczył na kanapie.

— Pani schodziła na dół do biblioteki po książkę? — spytał z udanym spokojem. — Ile czasu mogło to pani zająć?

— Nie mam najmniejszego pojęcia! Przepuszczalnie trzy, albo cztery minuty. To chyba nie miało żadnego znaczenia, że go zostawiłam tak na chwilę samego?

— Oczywiście, że nie. Chciałem tylko wyjaśnić, czy była z nim wtedy... pani Bentley.

— Nie! — powiedziała z lekkim zniecierpliwieniem mała lady. — Już panu mówiłam, że nie. A jeżeli pan chce koniecznie znać wszelkie szczegóły, to dodam, że była na dole i jadła obiad w towarzystwie pielegniarki.

Roger zdawał sobie sprawę, że zaczął już ją nudzić, ale musiał koniecznie zadać jej jeszcze jedno pytanie.

— A kiedy pani wróciła do biblioteki pan Bentley był sam?

— Nie. Nie sam. Była przy nim pokojówka, Mary Blower. Dokładniej mówiąc, podawała mu właśnie do wypicia lemoniadę. Chociaż licho wie, co to może kogokolwiek obchodzić! Pan zdaje się do przesydy interesować nawet najdrobniejszymi szczegółami, panie Sheringham!

— E, nie. To tylko tak przypadkowo — odpowiedział z niewinną miną. — Ale co mnie szczególnie interesuje, to właśnie rola, jaką pani, w tym wszystkim odegrała i ten wspaniały sposób, w jaki pani to zrobiła.

W dwie minuty później zapalał jej papierosa swoją zapalniczką, a ona lekko oparła kontuszki swoich smukłych palców na jego ręce.

Po dalszym kwadransie wstał i mimo gorących protestów zbierał się do wyjścia. Zdawał sobie doskonale sprawę, że tego południa nie ma już co liczyć na jakieś dalsze informacje i nie chciał nadużywać cierpliwości swojej gospodyni. Ale jeszcze przed wyjściem uzyskał zaproszenie na następny dzień, na popołudniową herbatkę.

Rozdział X

OKROPNE TRAKTOWANIE KOBIET

Było już dobrze po piątej, kiedy Roger wrócił do dużego, domu doktora Purefoy przy High Street. Zastał panią doktorową sama w salonie.

— Nie — odpowiedziała na jego pierwsze pytanie. — Wrócił na herbatę ale znowu zaraz wyszli. Sheila kazała mi coś panu powiedzieć, gdyby pan wrócił przed nimi.

— Och? — spytał skwapliwie Roger. — Co takiego mianowicie?

— Bez większego szczęścia — powtórzyła polecenie pani Purefoy. — Była ogromnie tajemnicza i nie chciała mi powiedzieć ani słowa wyjaśnienia dlaczego ma taką ważną minę i czemu jest taka zadowolona z siebie.

— Czyli innymi słowy — roześmiał się Roger — doskonale się pani orientuje, że dzieje się coś tajemniczego i „niech mi pan powie o co chodzi” — prawda?

— No... może nie tak prosto z mostu — uśmiechnęła się pani Purefoy.

— A więc tak... cała nasza trójka coś knuje — musiał przyznać Roger — ale czy bardzo będzie się pani gniewała, jeżeli ja poproszę żeby mnie o nic więcej nie pytała. Ja jestem odpowiedzialny za ten mały kaprys. Ale niech się pani nie obawia, cóż nie nie grozi.

— W takim razie widzę, że to wyjaśnienie musi mi na razie wystarczyć — odpowiedziała z nie zmaconym spokojem pani doktorowa.

— I naprawdę nie ma pani nic przeciwko temu?

— Ależ nie podobnego! Tak sobie tylko trochę pożartowałam, żeby pana podrażnić. A teraz niech pan usiądzie grzecznie przy mnie i porozmawiamy sobie dopóki tamtych dwoje bachorów nie wróci.

Aleć! Sheila wróciła po godzinie. Weszli gęśno do salonu, odwrócili się, jak na komendę i stuknęli obcasami.

Redaguje kolegium Redakcja — kod 90 103 Łódź Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DL” Łódź skrytka nr 89 Telefon: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redakcja naczelna 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75. Działy: miejski 241-10, 337-47; sportowy 208-95 ekonomiczny 228-32 wędzarski 223 05 dział listów i interwencji 303-04 (reklamów nie zamawiających redakcja nie zwraca kulturalny 621-60 „Panorama” 307-26 dział społeczny i fotoreporterzy 373-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 859-58 858-78. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł Zgłoszenia o numeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty Nr indeksu 35003/35004.

SOBOTA, 9 MARCA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze — Język polski, Matematyka. 10.00 „Co z niego wyrośnie” — film fab. prod. NRD. 13.05 TV Technikum Rolnicze — Język polski, Chemia. 14.10 Program I proponuje. 14.25 Red. Szkolna zapowiada. 14.35 Łódź Filmowa. 14.55 TV Informator Wydawniczy. 15.15 Dziennik. 15.25 Młodzieżowy Teatr Ruchu. 15.35 Transmisja z Halowych Mistrzostw Europy w lekkiej atletyce. 18.30 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie — Colorado Springs, jazda dowolna pań. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Bałka dla dorosłych. 20.25 Pezaz. 21.25 Dziennik. 21.40 Wiadomości sportowe. 22.00 „Dziewczyna z pistoletem” — film fab. prod. włoskiej.

PROGRAM II

17.46 Brygada dla spraw różnych — film fab. prod. rum. 18.35 „Studio przebojów” — pr. rozr. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Słynne arie o kobietach śpiewa W. Ochman. 20.50 Z cyklu: Z kamery przez świat. 21.25 Wieczór autobuski z A. Mlotowska — kierownikiem budowy Dworca Centralnego w Warszawie. 22.25 24 godziny. 22.35 W dniu imienin BEATY.

NIEDZIELA, 9 MARCA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze — Język polski, Chemia. 7.25 TV Kurs Rolniczy. 8.10 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.35 Bieg po zdrowie. 8.50 Wiadomości sportowe. 9.00 Tolerancje. 10.30 Antena. 10.50 W starym kinie — „Kacza zupa” — film archiwalny. 12.00 Dziennik. 12.20 Z kamery wśród zwierząt. 12.45 „Ich dzień powszedni” — pr. włoski. 13.15 Słynne symfonie Mozarta. 13.50 Nie tylko dla pań. 14.15 Dla dzieci. 15.15 Lekturey Pegaza. 15.30 Losowanie Toto-Lotka. 15.45 Transmisja z Halowych Mistrzostw Europy w lekkiej atletyce. 18.20 Tropem komunikatu PAP. 19.15 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „ENEIDA” — odc. V — film serijny prod. włoskiej. 21.10 „Tak jest, jak się państwu zdaje!” — pr. public. kult. 21.50 Informacyjny magazyn sportowy.

PROGRAM II

9.30 Blok sportowy. W nim między innymi Puchar TV. 12.55 Mistrzostwa Świata w jeździe figurowej na lodzie — Colorado Springs, tańce dowolne. 14.30 Z bratnich anten. 15.00 Dla młodych widzów. 16.00 Świat, obyczaj, polityka. 16.30 „Wyzwolenie” — cz. III, film fab. prod. radz. 18.35 „Pod znakiem Marsa i Amora” — film baletowy prod. CSRS. 19.15 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Zamek na Czorsztynie” — opera komiczna w 1 akcie K. Kurpińskiego. 21.20 „Troje z dziewiętego piętra” — film fab. prod. CSRS. 21.15 „Ciąg dalszy nastąpi!” — dyskusja nad filmem A. Trzosa i Rastowskiego pt. „Egzamin”.

PONIEDZIAŁEK, 10 MARCA

PROGRAM I

12.48 TV Technikum Rolnicze — Wskazówki metodyczne, Matematyka. 13.55 NURT. 15.30 Dziennik. 16.40 Zwierzyniec. 17.30 Szpitalnia w probowie. 17.50 Mistrzostwa Świata w jeździe figurowej na lodzie — pokazy mistrzów. 18.45 Szare na śniegu — Mam pomysł. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr Współczesny TV. I. Sankadi „Dom pod miastem”, reż. J. Bratkowski. Wykonawcy: K. Kowalewski, W. Luczycka, B. Wrzesińska, C. Wołejko.

PROGRAM II

12.05 Wiadomości o Kenii. 18.15 Zielone pola wokół Natrobi — film dok. 18.25 Skąd przybyli Masajowie — pr. public. 18.35 W Dolinie Rift — rep. 19.05 O sobie i innych — pr. public. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Kenia — rep. filmowy. 21.20 Drogi i bezdroża — pr. public. 21.30 Safari — film. 22.20 NURT.

WTOREK, 11 MARCA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze — Wskazówki metodyczne, Matematyka. 9.05 „ENEIDA” — odc. V — film serijny prod. włoskiej. 10.00 Dla szkół: Język polski dla klas V—VI. 11.05 Dla szkół: Wychowanie plastyczne dla klas VII—VIII. 12.00 Dla szkół: Historia dla klas VIII. 13.45 TV Technikum Rolnicze — Matematyka. Hodowla zwierząt. 15.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: „Skrzat”. 17.10 „Na wielkim i małym ekranie”. 17.40 Studio TV Młodych. 18.20 W środku Polski. 18.45 SEZAM — pr. public. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Rodzina Thibault” cz. IV — film serijny prod. franc. 21.50 Świat i Polska. 22.35 Dziennik. 22.50 Wiadomości sportowe i Kronika Mistrzostw Polski w boksie.

PROGRAM II

17.30 Język angielski. 18.20 Z cyklu: „Czas i ludzie” — film dok. prod. CSRS. 18.40 Dla młodzieży — Dźwięki piętnastolecia. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Puchowy śniegu tren” — zimowa wieczorka z piosenkami. 21.00 „Ludzie i sprawy” — pr. public. 21.25 „Muzyka, miłość i śmierć” — pr. baletowy. 21.40 24 godziny. 21.50 Teatr TV. J. Janicki „Akacja V” cz. VI pt. „Trzeci most”, reż. A. Zakrzewski. Wykonawcy: J. Enslert, T. Koronkiewicz, B. Wrzesińska, R. Hanin, R. Bary, K. Chamieł, J. Zakrzewski, L. Herdegen, M. Machowski, I. Smiałowski, J. Nowak, J. Machulski, Z. Kęstowicz, G. Lutkiewicz i inni. 22.50 Język niemiecki.

ŚRODA, 12 MARCA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze — Matematyka. Hodowla zwierząt. 7.30 „Rodzina Thibault” — serial prod. franc. 9.00 Dla szkół: Fizyka dla klas VI. 12.00 Dla szkół: Chemia dla klas VIII. 12.45 TV Technikum Rolnicze — Język polski, Matematyka. 14.40 Politechnika TV. 15.35 NURT. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów 17.10 ITP. 17.15 Losowanie Małego Lotka. 17.25 Najlepsze z najlepszych — finał cz. I. 17.35 W środku Polski. 18.15 „Teatr w domu” — odc. XII pt. „Sylwester” — film serijny prod. jugosłowiańskiej. 18.40 Tropem komunikatu PAP. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Skok o tyczce i piosenka” — reż. J. Rzeszewski. 20.50 „Najlepsze z najlepszych” — finał cz. II. 22.45 Dziennik. 23.00 Wiadomości sportowe i kronika Mistrzostw Polski w boksie.

PROGRAM II

17.15 Język francuski. 17.45 Wojskowy Film Dokumentalny. 18.15 Kino Miniatur. 18.55 Śpiewa Dmitri Gnatjuk — film muz. prod. ZSRR. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Informator turystyczny. 20.50 Z cyklu: „Wielkie sonaty Beethovena”. 21.20 24 godziny. 21.30 Trzy wyprawy — pr. public. 22.00 „Panowie z M-4” — pr. rozrywkowy. 22.15 Język angielski. 22.45 NURT.

CZWARTEK, 13 MARCA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze — Język polski, Matematyka. 8.25 TV Kurs Informacyjny. 9.00 Dla szkół: Przystosowania obronne. 10.00 Dla szkół: Język polski kl. II lic. 10.35 Z serii „S.O.S.” odc. III pt. „Pulapka” — film TVP. 12.55 Dla szkół: Język polski dla klas III. 13.45 TV Technikum Rolnicze — Fizyka, Uprawa roślin. 15.05 Matematyka w szkole. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z Bratkiem. 17.40 „Niedzienny Muzyk” — z cyklu: Z twórców i kompozytorów rosyjskich i radzieckich. 18.15 W środku Polski. 18.40 Polygon. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Z serii: „S.O.S.” odc. III pt. „Pulapka” — film z serii TWP. 21.15 Czym żyje świat. 21.45 Twarze teatru — Igor Przegrodzki. 22.25 Dziennik. 22.40 Wiadomości sportowe i kronika Mistrzostw Polski w boksie.

PROGRAM II

16.45 Język rosyjski. 17.15 Dla młodzieży. 17.45 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. 18.15 Pierwsza w kraju — Koncert z okazji 30-lecia Filharmonii Krakowskiej. 19.00 Kalendarz sportowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Plakat wszystko ci powie” — pr. public. kult. 20.55 Język francuski. 21.25 24 godziny. 21.35 Klub Filmowy „Ojciec żołnierza” — film fab. prod. ZSRR.

PIĄTEK, 14 MARCA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze — Fizyka, Uprawa roślin. 8.00 Z serii „Wielcy detektywi” — film prod. franc. pt. „Kawale Dupin — skradziony list”. 9.00 Dla szkół: Program dla klas III. 10.00 Dla szkół: Geografia dla klas VI. 11.05 Dla szkół: Wychowanie techniczne dla klas I—III lic. 12.00 Dla szkół: Wychowanie obywatelskie dla klas VIII. 12.45 TV Technikum Rolnicze — Język polski, Matematyka. 13.45 Politechnika TV. 14.55 NURT. 15.30 Sprawdzamy magazyn sportowy. 16.30 Dziennik. 16.40 Pora na Telefora. 17.10 Wychowanie fizyczne recepta na zdrowie. 17.35 Dla młodzieży. 18.20 W środku Polski. 18.40 Fakt. opinie, hipotezy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Z cyklu: „Wielcy detektywi” — film prod. francuskiej odc. pt. „Kawale Dupin — skradziony list”. 21.15 Panorama. 21.55 Leningradzki balet na lodzie cz. II. 22.40 Dziennik. 22.55 Wiadomości sportowe i Kronika Mistrzostw Polski w boksie.

PROGRAM II

16.55 Język niemiecki. 17.20 TV Kurs Informatyczny. 17.50 „Frantsek Xaver Brixl” — koncert organowy F-dur — pr. TV CSRS. 18.15 Z serii: „Życie blisko i daleko” odc. pt. „Góry tropiku” — dok. film prod. ang. 18.45 „Mercator” — pr. public. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Sprawodawczy magazyn sportowy. 21.20 24 godziny. 21.30 „Jesteś przecież meteczyna” — film fab. prod. CSRS. 22.30 NURT. 23.00 Język rosyjski.